

REDAKCJA BIALYSTOK Pierackiego 10

KURJER BIALYSTOK

Biuletyn Narodowy W.A.P.S.A.W.

Cena 10 groszy

Przebieg prawodawczy Sejmu Prowokacyjny charakter wydarzeń gdańskich

Przed posiedzeniem Sejmu o godzinie 10 rano odbyła się wczoraj w kolumnach Sejmu uroczystość zaprzeczenia portretu h. marszałka Sejmu i p. p. Walerego Sławka...

Przeważająca część odpowiedzi doręczona została interpretantom. W pierwszym czytaniu odczytano do komisji sprawozdanie...

Prasa niemiecka fałszuje przebieg zajęć. Tymy, które demonstrują na tym terytorium, znajdują się pod dowództwem kierowników sekcji szurnowych...

WYKRYTĄ FALSZY. BERLIN, 23.5. — PAT. — Berlin skie pisma popołudniowe informują na dalszych miejscach o wyda-

za wypadki przetrucie na polskich inspektorów celnych oraz na szofer samochodu, którym jechał zastępca komisarza generalnego R. P. „Deutsche Diplomatich Politische Korrespondenz”...

Artykuł ukazał się, że prasa zachodnio-europejska nazywa zabójcę napastnika znanym zamachowcem i daje posłuch doniesieniom z Polski, pomijając milczeniem wiadomości Niemieckiego Biura Informacyjnego.

ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE. Marszałek zawiadomił, że od p. Lejwca Rada Ministrów nadała odpowiedź na interpelację pana Filipowicza w sprawie likwidacji przedwzrostowych gminnych kas podwyższonych...

W dniu dzisiejszym mijają trzy lata od chwili, gdy Marszałek Edward Smigły-Rydz na XIII sesji delegatów Zwiazku Legionistów wygłosił przedwzięcie inauguracyjne po śmierci Józefa Piłsudskiego nowy okres w życiu państwa.

Trzydzięciu historycznej mowy. W dniu dzisiejszym mijają trzy lata od chwili, gdy Marszałek Edward Smigły-Rydz na XIII sesji delegatów Zwiazku Legionistów wygłosił przedwzięcie inauguracyjne po śmierci Józefa Piłsudskiego nowy okres w życiu państwa.

bandu, o statystykach takich, czy innych, nie będę wam mówił o uzbrojeniu, o bogactwach naturalnych, o innych wielkościach i cyfrach. Chcę tylko na jeden moment zwrócić uwagę, na drogę, na którą napewno możemy dobiec na naszym sąsiedztwie. Jest to sprawa zorganizowania ludzkiej siły.

Polityka Rzeszy powoduje trudności w Gdańsku. LONDYN, 23.5. — PAT. — „Times” w artykule wstępnym przypomniał, że system ustanowiony na obszarze Gdańska po wojnie funkcjonował na ogół dobrze i należało sobie jasno uświadomić, że obecne trudności spowodowane są wyłączeniem dążeniem jednej ze stron do uzyskania bezwzględnego posiadania miasta i całego obszaru.

Właściwe przeznaczenie kupców Gdańska polega na tym, że są oni pośrednikami. Są oni narodowości niemieckiej, ale obsługują przezwyciężone polskie zaplecze. Ci, którzy sporządzili pokój w r. 1919, podkreślili dziennik, postępowali przede wszystkim z zasadą fair play, ze zdrowym rozsądkiem i tradycją, gdy czynili z Gdańska i jego okolicy wolne miasto, przywracając status, który Gdańsk przez długi czas de facto posiadał.

Pożegnanie legionu niemieckiego w Hiszpanii

MADRYT, 23.5. — PAT. — Prasa madrycka donosi o uroczystościach, jakie odbyły się wczoraj w Leonie w celu pożegnania legionu niemieckiego. Na uroczystości te dopuszczeni zostali jedynie dziennikarze hiszpańscy, włoscy i niemieccy. Defiladę legionu niemieckiego odebrał gen. Franco w obecności ambasadorów włoskiego, niemieckiego i portugalskiego, po czym wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że legion „Condor” jest dla niego jedną z instytucji krucjaty hiszpańskiej. Mowę swą zakończył gen. Franco zapewnieniem, że Hiszpania zachowa na zawsze wspomnienie narodu niemieckiego i jego wódza.

W imieniu legionu odpowiedział gen. von Richthofen. Na zakończenie uroczystości dowódca legionu niemieckiego wydał bankiet na cześć gen. Franco. Dziennik „Informaciones” poświęca artykuł legionowi „Condor”, którego sily oblicza na 7 tys. ludzi i dodaje, że Niemcy porzucili na polach bitew w Hiszpanii 600 zabitych, stracił zaś ok. 400 samolotów i sprzęt. Według dziennika, do Hiszpanii przybyli najwybitniejsi żołnierze niemieccy, jak von Richthofen, Sander i inni.

WOLNE MIASTO GDANSK



Świątynia Ojczyzny z grychem pomorskim.

Premier Salazar o polityce zagranicznej Portugalii

LISBONA, 23.5. — PAT. — Premier Salazar wygłosił przed zgromadzeniem narodowym mowę na temat polityki zagran. Portugalii podkreślając, iż Europa nie może rozciągać żadnego zagrożeń na drodze wojny. Co się tyczy Portugalii, to nie oczekuje ona niczego od innych, tak jak nie może być przedstawione jej jakiegokolwiek usadźnione roszczenie. Następnie premier mówił o szersze o stosunkach przyjaźni pomiędzy Portugalią i Hiszpanią, po czym przeszedł do stosunków z W. Brytanią zaznaczając, iż Anglia powinna odcenić utworzenie Anglii strefy pokoju na Półwyspie Iberyjskim. Zwycięstwo czepowych w Hiszpanii wywołałoby stale rzymski konflikt między interesami francuskimi i angielskimi. Tylko w Hiszpanii nacjonalistycznej bratersko związanej z Portugalią, Francja i Anglia współpracować mogą nad zabezpieczeniem swych interesów.

Nadzwyczajne posiedzenie brytyjskiego gabinetu

LONDYN, 23.5. — PAT. — Dzień odbyło się specjalne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, poświęcone sprawom bieżącym. Wśród nich odbędzie się zwykłe posiedzenie, na którym omawiane będą sprawy zagraniczne, w szczególności kwestia rokowań z Sowietami. Min. Ciano opuścił Berlin. BERLIN, 23.5. — PAT. — Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano opuścił dziś Berlin o godz. 11 wraz ze swym otoczeniem. Z hotelu „Adlon” na dworzec towarzyszył mu min. von Ribbentrop. W pożegnaniu wzięli także udział: ambasador włoski Attolico, ministrowie Rzeszy, przedstawiciele władz państwowych i partyjnych oraz wojska.

Polska popiera żądania Finlandii i Szwecji w sprawie Alandów

GENEWA, 23.5. — PAT. — Posiedzenie 105 sesji Rady Ligi Narodów rozpoczęło przemówienie delegata chińskiego Węlfingtona Koo, który domagał się utworzenia komitetu dla skoordynowania zarządzeń poszczególnych rządów, mających na celu udzielenie Chinom pomocy. W odpowiedzi lord Halifax podkreślił, że w obecnym stanie rzeczy rząd W. Brytanii nie może poprzeć daleko idących żądań rządu chińskiego. Francuski min. spraw zagr. Donnet wypowiedział się również przeciw utworzeniu komitetu koordynacyjnego. Powyższe oświadczenie Rada Ligi Narodów przyjęła do wiadomości.

Rada przechodzi następnie do sprawy remilitaryzacji wysp Alandzkich. Przewodniczący Rady ambasador Majski zaprasza do stołu Rady przedstawicieli Polski i Danii, jako państw będących sygnatariuszami konwencji z 1921 r. Delegat Finlandii min. Holsty powołuje się na wspólną notę Finlandii i Szwecji w sprawie remilitaryzacji wysp Alandzkich i podkreśla, że w danych okolicznościach demilitaryzacja wysp mogłaby stanowić niebezpieczeństwo dla pokoju. Zaniepokojenie Finlandii wzmożło się w związku z niepowodzeniami, jakie odniosła ostatnio Liga Narodów i Finlandia zmuszona jest wydać pewne zarządzenia, celem zabezpieczenia obrony wysp Alandzkich.

Następnie przemówił min. Sander, popierając propozycje przedłożone przez delegata Finlandii i stwierdzając, że mają one na celu stabilizację pokoju. W dyskusji zabrali również głos min. Komarnicki, który w krótkim oświadczeniu powołał się na list min. Becka do rządu fińskiego, uwzględniający propozycje w sprawie wysp Alandzkich i podkreślający przyjaźnie stosunki, łączące Polskę z obu zainteresowanymi rządami. Dalsza dyskusja odłożona została do jednego z następnych posiedzeń Rady Ligi.

# Przymierze Włoch i Niemiec

Sojusz włosko-niemiecki nie woi nowych elementów do sytuacji międzynarodowej. Wiadomo bowiem było, że polityka włoska w chwili obecnej ściśle jest związane z niemiecką i w ten sposób o podkreślenie tej solidarności. Nie wdajemy się tu w ocenę motywów takiego stanowiska. Nie zamierzamy się też zastanawiać nad tym, co Włochy mogą zyskać, a co stracić na tej polityce. lub też kłótni z obu partnerów przyniesie onegdajszym układem większe korzyści czy straty. Nie rozstrzygniemy też tu na prośbę pytania, czy i w jakiej mierze Włochy większy wpływ na proujęcia polityki niemieckiej. Każdy naród jest wyrażonym kawałkiem swego losu i sam ponosi odpowiedzialność za swoją przyszłość.

Również uważamy, że abyżesz zaimponować się pytanem, czy sojusz włosko-niemiecki jest obronny, czy też zaczepno-odporny. Analiza prawna tekstu układu nie może uchodzić tu za miarodajną, zwłaszcza

od chwili, gdy dla niektórych rządów polityki i formuły prawnie traktowane przetrwały decyzją rządu. Miarodajną w tych wypadkach może być zatem tylko praktyka. Według tej praktyki oceniamy, że opinia polska zarówno następująca paktu, jak i w szczególności jej dalszą linię polityki włoskiej, zwłaszcza w odniesieniu do stosunków włosko-niemieckich, opiera się na dotychczasowych tradycjach politycznych.

Sama zaś uroczystość podpisania paktu, której stroną niemiecką nadała ramy możliwość najefektowniej. miała niewątpliwie na celu zrehabilitowanie ekslu polityki i niepowodzenia, jakie dyplomacja Rzeszy poniosła w ostatnich tygodniach. Wątpimy, uszkiebardzo, by ten propagandowy charakter manifestacji włosko-niemieckiej odnotować w Berlinie efekt. Na ogół bowiem tego rodzaju gesty przetrwały sprawić większe wrażenie na opinii publicznej.

## Drogi niemieckiej propagandy antypolskiej

Jak nas informują, urzędzi Niemcy w prasach Wschodnich po drugiej stronie frontu grudzińskiego w dn. 3.5 r. b. swoją propagandę antypolską. Mianowicie zdemontowano ludność około 60 ludzi z pobudkami i głowami, rękami i nogami i przedstawiono ich jako uczestników z Polski — ofiary antypolskiego terronu.

Organizatorem tego pomysłu są

zapewne o to, aby w ten sposób wywołać i pogłębić nastroje antypolskie w społeczeństwie niemieckim. Zamiar nie powiódł się jednak o tyle, że wśród raskomnych ofiar polskiego terronu rozpoznano ludzi niemieckich.

Przykład ten jest wywiec charakterystyczny dla obecnych metod antypolskiej propagandy w Rzeszy.

# Z punktów w pakcie przymierza między Rzymem i Berlinem

BERLIN 22.5 — PAT. — Podpisany dziś w Berlinie włosko-niemiecki pakt przymierza i przyjaźni ma brzmienie następujące:

Kancelarz Rzeszy niemieckiej i J. K. M. król Włoch i Albanii i cesarz Etiopii uznali, że nadszedł czas, aby ściśle przyjaźni i solidności ideologiczną, istniejącą między narodowo-socjalistycznym Niemcami i faszystowską Italią wzmacnić przez zawarcie uroczystego paktu.

Gdy, poprzez na wasze czasy ustalone granice między Rzeszą i Włochami, stworzone zostały twarde więzy dla wzajemnego poparcia i pomocy, oba państwa opowiadają się raz jeszcze za polityką, której podstawy i cele już dawniej były przez nie wspólnie ustalone i która okazała już swą skuteczność zarówno dla interesów obu krajów jak i dla sprawy pokoju europejskiego.

Wzięte zarówno wewnętrznym pokrewieństwem światopoglądowym, jak i daleko idącą wspólnotą wysiłków i interesów, narody niemiecki i włoski zdecydowały również w przyszłości występować razem przy realizacji i wspólnymi siłami dla zapewnienia swym przetrzaniu i na rzecz utrzymania pokoju.

Stojąc na tej przepisanej im przez historię w drodze pełnym niepokoi i rozkładu, służąc zadaniom zabezpieczenia zasad cywilizacji zachodniej.

Aby wyżej sformułowane zasady ujęć w ramy układu dyplomatycznego, pannyonicy obu państw, wyznaczony przez kancelars Rzeszy min. spraw. zagr. Joachim von Ribbentrop oraz designowany przez króla Włoch Albanii oraz cesarza Etiopii min. spraw. zagr. Galeazzo Ciano, wymienili się wzajemnie swymi w należytej formie sporządzone pełnomocnictwami, powzięli następujące postanowienia:

Art. 1. Obie układające się strony pozostawają będą w stałym kontakcie celem wzajemnego porozumienia się we wszystkich sprawach dotyczących bądź to ich wspólnych interesów bądź też całokształtu sytuacji europejskiej.

Art. 2. Jeżeliby wskazywały interesy układające się strony w celu wyrażenia swych opinii w sprawie, w której interesy obu państw są powiązane, obie strony natychmiast przystąpią do wspólnych obrad kole i powzięcia odpowiednich kroków. Jeżeliby bezpieczeństwo lub inne żywotne interesy jednej z układających się stron zostały zagrożone z zewnątrz drugą stroną udzielił swej całkowitej pomocy politycznej i dyplomatycznej, aby doprowadzić do usunięcia groźby.

Art. 3. Jeżeliby wbrew życzeniom i nadziejom stron kontraktujących doszło do tego, że jedna ze stron wciągnięta zostanie do zbrojnego zarygu z innym mocarstwem lub mocarstwami, druga z układających się stron natychmiast stanie u jej boku jako sojusznik i wspierając ją, wzmocni jej siły i w powstrze.

Art. 4. Aby w razie potrzeby zapewnić jak najszybsze wykonanie zobowiązań paktu wymienionych w art. 3, rządy obu układających się stron będą dalej pogłębiały swą współpracę w dziedzinie wojskowej i w dziedzinie gospodarki wojennej. W podobny sposób oba rządy porozumieją się również co do innych koniecznych zarządzeń zmierzających do przeprowadzenia w praktyce celów postanowień tego paktu.

Oba rządy zgodnie z wymienionymi w art. 1 i 2 celami stworzą stale komisje, które będą podlegały obu min. spraw. zagr.

Art. 5. Układające się strony zobowiązują się już obecnie i w przyszłości w sposób prowadzonej wojny zaimprowizacji w przetrzaniu i na rzecz utrzymania pokoju.

Art. 6. Obie układające się strony zdejdują sobie sprawę ze znaczenia wspólnych stosunków z przyjaźni i solidności z Niemcami i postanawiają stosunki te utrzymać również w przyszłości i kształtować je zgodnie z identycznymi interesami, jakie łączą je z tymi mocarstwami.

Art. 7. Pakt ten wchodzi w życie z chwilą podpisania. Obie układające się strony są co do tego zgodne, iż pierwszy okres jego ważności ustalony zostanie na lat 10.

We właściwym czasie przed upływem tego terminu porozumieją się co do przedłużenia ważności paktu.

Niemcy i Włochy przez zawarcie polityczno-wojskowego paktu. Akt ten jest końcowym etapem procesu rozwojowego, będącego wyrazem podobieństwa idealów rewolucyjnej narodowo-socjalistycznej i faszystowskiej, które doprowadziły do coraz większej wspólnoty interesów i do coraz większego zacieśnienia więzów, łączących oba narody. Świat nasz się z tym faktem pozostawia i zrozumieć ze żadne podjęcie nie zdola w tym nie zmienić.

## Podpisanie sojuszu nie zmienia sytuacji politycznej w Europie

Komentarz prasy francuskiej

PARYZ 22.5 — PAT. — Podpisany w Berlinie sojusz niemiecko-włoski nie wywoła większego wrażenia w kręgach politycznych i prasie francuskiej. Samo podpisanie uważane jest za akt formalny, który i tak nie zmienia w rzeczywistości układu stosunków. Dzienniki paryskie traktują ten akt: najpierw z pewnego rodzaju ironią „Temps” podkreśla, że Włochy faszystowskie dotychczas wahały się, czy związać się formalnymi zobowiązaniami z Niemcami, zdając sobie dobrze sprawę, że system dotychczasowy funkcjonował przede wszystkim na korzyść Berlina. Ostatecznie Włochy uległy się wciągnięciu w sytuację, w której musiały zająć stanowisko.

Ne ma żadnej wątpliwości, że



W sali ambasadorskiej nowego gmachu kanclerskiego został podpisany pakt przymierza i przyjaźni między Włochami a Rzeszą. Na zdjęciu w środku kanclerz Hitler, z lewej m. Ciano, z prawej min. spraw. zagr. Ribbentrop.

### ZACHWYTY BERLINA

BERLIN 22.5 — PAT. — Sojusz zawarty między Berlinem a Rzymem podany został przez prasę i komentowany jest przez nią w najwyższych superlatywach. Dzienniki przedstawiają go jako dokument, którego porównać nie można z żadnym innym aktem politycznym, zawartym kiedykolwiek na świecie i to nie tylko pod względem doniosłości politycznej i strategicznej, lecz nawet pod względem uczuć ideologicznych i gorących sentymentów, łączących oba kraje.

### RADIOWE PRZEMÓWIENIA MINISTRÓW

BERLIN 22.5. — PAT. — Po podpisaniu paktu Włochami i Rzeszą wygłosił ministrowie Ribbentrop i Ciano przemówienia, transmitowa-

ne p. zez radio. Min. Ribbentrop oświadczył m. in., że w początku maja kanclerz Hitler i Mussolini postanowili dla wzajemnej solidności, łączącymi

# Król Borys doktorem h. c. Uniwersytetu J. Piłsudskiego

SOFIA 23.5 — PAT. — Wczorajszy dzień uroczystości uniwersyteckich w Sofii odbył się pod znakiem wręczczenia królowi Borysowi dyplomu honoris causa nauk przyrodniczych Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

O godz. 9.30 z biustu Bulgarii wyruszyła cała delegacja polska (7 osób) i Warszawa. Krakowa i Łowosławie rektora Uniwersytetu w Sofii prof. Stanisława do pałacu królewskiego. Tymczasem do pałacu tego przyszedł poseł R. P. w Sofii p. Tarkowski min. sprawy Fil. i datkiem wydziału matematyki i przyrodniczego uniwersytetu w Sofii prof. Konusowa.

Dokładnie o godz. 9.40 w sali audiencjonalnej w której ustawiony był w dwóch stercach wyżej wymieniony król Borys III, który zawiązał się na kilka kroków przed delegacją polską.

### PRZEMÓWIENIE REKTORA PROF. ANTONIEWICZA

Rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. Antoniewicz wygłosił przemówienie.

„Wasza Królewsko Mość, w głębokim szacunku i wzbitych nieprzemierzających do nauki W. K. Mość, Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie przysłał mi w dniu dzisiejszym, w dniu 24.5.39, listy, w których wyraża się głęboka wdzięczność i przyjaźni między dwoma braćmi narodami.

„Szczęśliwy jestem, że dana mi jest możliwość przemówienia w imieniu polskiej, godnych wyrazić powściągniętych, dostojnych przedstawicieli naukowych, którzy łącznie z innymi ważnymi uniwersytetami dają nam wielkie zasługi dla kultury i oświaty polskiej i dla jej udziału w światowej twórczości naukowej.

Wywołuje ona obraz jasnej i najdosłowniejszej sygnatury Ojczyzny, Wielkiego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, Tego szlachetnego rycerza, który był najlepszą uczucią dla narodu polskiego.

Myśląc o nim, nie możemy nie do głębi podziwiać, że wspaniale posłał nam Marszałek Józef Piłsudski.

Nad rozważaniem tej współpracy, nad pogłębieniem tej przyjaźni, nad tym, jak przetrwać i przetrwać, że podjęta i dalej kontynuowana będzie nasza następcy. Zapewnić wreszcie W. K. Mość przetrwanie i przetrwanie całego narodu polskiego, że wielkość i znaczenie Bulgarii oraz rola jej twórczej nauki i jej wielkiej kultury warcząca wędź będą pod mądrą, pełną odpowiedzialności i oddania opieką W. K. Mości. Quod felix lausum fortuna-numque sit!”

Wielki honor dla króla Borysa, który łącznie z innymi ważnymi uniwersytetami dają nam wielkie zasługi dla kultury i oświaty polskiej i dla jej udziału w światowej twórczości naukowej.

Wywołuje ona obraz jasnej i najdosłowniejszej sygnatury Ojczyzny, Wielkiego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, Tego szlachetnego rycerza, który był najlepszą uczucią dla narodu polskiego.

Myśląc o nim, nie możemy nie do głębi podziwiać, że wspaniale posłał nam Marszałek Józef Piłsudski.

Nad rozważaniem tej współpracy, nad pogłębieniem tej przyjaźni, nad tym, jak przetrwać i przetrwać, że podjęta i dalej kontynuowana będzie nasza następcy. Zapewnić wreszcie W. K. Mość przetrwanie i przetrwanie całego narodu polskiego, że wielkość i znaczenie Bulgarii oraz rola jej twórczej nauki i jej wielkiej kultury warcząca wędź będą pod mądrą, pełną odpowiedzialności i oddania opieką W. K. Mości. Quod felix lausum fortuna-numque sit!”

### PRZEMÓWIENIE KRÓLA BORYSA

W odpowiedzi król Borys wygłosił przemówienie następujące:

„Panie rektorze, panie ministrze, panowie. Jestem głęboko wzruszony i szczerze, obczajam i przez Uniwersytet Warszawski, który nadał mi najwyższą swoją akademicką godność za moje skromne wiadomości i przyczynił mi do dzieł nauki przyrodniczych.

Proszę pańców o przyjęcie i przekazanie szanownemu waszemu senatowi akademickiemu moją głęboką siłą wdzięczności. W tym wyrazie uznania widzę nowy węzeł współpracy kulturalnej polsko-bulgarskiej, nowy dowód wzajemnej sympatii, szacunku i przyjaźni między dwoma braćmi narodami.

Szczęśliwy jestem, że dana mi jest możliwość przemówienia w imieniu polskiej, godnych wyrazić powściągniętych, dostojnych przedstawicieli naukowych, którzy łącznie z innymi ważnymi uniwersytetami dają nam wielkie zasługi dla kultury i oświaty polskiej i dla jej udziału w światowej twórczości naukowej.

Wielki honor dla króla Borysa, który łącznie z innymi ważnymi uniwersytetami dają nam wielkie zasługi dla kultury i oświaty polskiej i dla jej udziału w światowej twórczości naukowej.

Wywołuje ona obraz jasnej i najdosłowniejszej sygnatury Ojczyzny, Wielkiego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, Tego szlachetnego rycerza, który był najlepszą uczucią dla narodu polskiego.

Myśląc o nim, nie możemy nie do głębi podziwiać, że wspaniale posłał nam Marszałek Józef Piłsudski.

Nad rozważaniem tej współpracy, nad pogłębieniem tej przyjaźni, nad tym, jak przetrwać i przetrwać, że podjęta i dalej kontynuowana będzie nasza następcy. Zapewnić wreszcie W. K. Mość przetrwanie i przetrwanie całego narodu polskiego, że wielkość i znaczenie Bulgarii oraz rola jej twórczej nauki i jej wielkiej kultury warcząca wędź będą pod mądrą, pełną odpowiedzialności i oddania opieką W. K. Mości. Quod felix lausum fortuna-numque sit!”

### ODZNACZENIA DLA POLSKICH UCZONYCH

Następnie odbyło się wręczenie dyplomu królowi i przedstawienie polskich uczonych. Król otrzymał

delegację na pogawędce. Na pożegnaniu król Borys dokonał rektora Antoniewicza wielką wstęgą orderu „merite civile”, profesora Sierpińskiego i Roszkowskiego komandorów z gwiazdą tego orderu, profesora Sierpińskiego i Straszewicza komandorów orderu św. Aleksandra i profesorów Obertyńskiego i Maleckiego komandorów orderu „merite civile”.

### OWACJE NA CELEGĘ POLSKIEJ DELEGACJI

O godz. 11 w auli uniwersytetu odbyła się ceremonia wręczenia dyplomu doktorów honoris causa uniwersytetu sofjskiego uczonym, w tym prof. Antoniewiczowi, prof. Konusowemu, prof. Sierpińskiemu, prof. Roszkowskiemu, prof. Straszewiczowi, prof. Obertyńskiemu i prof. Maleckiemu komandorów orderu „merite civile”.

## Wyniki wyborów do samorządu

- W dniu 21.5.39 odbyły się wybory do rad miejskich w kilkudziesięciu miastach.
- Danych otrzymanych, wyniki wyborów z niektórych miast, które przedstawiamy są następujące:
- W Ligniu, w powiecie lipnowskim, wybrano ogółem 24 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 7 mandatów, 2) PPS — 10 mandatów, 3) Str. Narodowe — 3 mandaty, 4) Żydzi — 4 mandaty.
- W Brześciu, w powiecie włocławskim, wybrano 16 radnych. 1) Listy OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 6 mandatów, 2) PPS — 2 mandaty, 4) Żydzi — 1 mandat.
- W Chodzieży, w powiecie włocławskim, wybrano 12 radnych. 1) OZN uzyskał 3 mandaty, 2) Str. Narodowe — 6 mandatów, 3) PPS — 2 mandaty, 4) Żydzi — 1 mandat.
- W Lublińcu, w powiecie włocławskim, wybrano 12 radnych. 1) OZN — 7 mandatów, 2) PPS — 2 mandaty, 3) Str. Narodowe — 1 mandat, 4) Żydzi — 2 mandaty.
- W Lubrańcu, w powiecie włocławskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) PPS — 1 mandat, 3) Żydzi — 3 mandaty.
- W Kofierzynie, w powiecie kołobrzeskim, wybrano ogółem 16 radnych. 1) OZN uzyskał 4 mandaty, 2) Str. Narodowe — 7 mandatów, 3) Str. Pracy — 5 mandatów.
- W Tyczynie, w powiecie rzeszowskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 6 mandatów, 2) PPS — 4 mandaty, 3) Str. Narodowe — 1 mandat, 4) bez określonego oblicza politycznego — 1 mandat, 5) Żydzi — 5 mandatów.
- W Cieszanowie, w powiecie lubańskim, wybrano 12 radnych. 1) OZN uzyskał 7 mandatów, 2) Str. Ludowe — 1 mandat, 3) Sympatycy SL — 1 mandat, 4) Żydzi — 3 mandaty.
- W Sosnowcu, wybrano 48 radnych. 1) OZN uzyskał 14 mandatów, 2) PPS — 25 mandatów, 3) Żydzi — 9 mandatów.
- W Miechowie, wybrano 16 radnych. 1) OZN uzyskał 6 mandatów, 2) Str. Narodowe — 5 mandatów, 3) Żydzi — 5 mandatów.
- W Sochaczewie, wybrano 24 radnych. 1) OZN uzyskał 6 mandatów, 2) Str. Narodowe — 2 mandaty, 3) PPS — 11 mandatów, 4) Żydzi — 5 mandatów.
- W Cieluchowie, wybrano 24 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 9 mandatów, 2) Str. Narodowe — 5 mandatów, 3) PPS — 4 mandaty, 4) Żydzi — 6 mandatów.
- W Hrubieszowie, wybrano 24 radnych. 1) OZN uzyskał 10 mandatów, 2) Str. Narodowe — 9 mandatów, 3) Żydzi — 5 mandatów.
- W Równem, wybrano 40 radnych. 1) OZN uzyskał 19 mandatów, 2) Bezpartyjni przodujący — 4 mandaty, 3) Str. Narodowe — 2 mandaty, 4) Żydzi — 12 mandatów, 5) Ukraińcy — 3 mandaty.
- W Kowalu, wybrano 32 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 12 mandatów, 2) PPS — 5 mandatów, 3) Żydzi — 9 mandatów, 4) Ukraińcy — 6 mandatów.
- W Kobryniu, wybrano ogółem 24 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 11 mandatów, 2) Żydzi — 8 mandatów, 3) Grupy regionalne „lutelski” — 5 mandatów.
- W Rosławie, w powiecie kosowskiem (woj. poleskie) wybrano 12 radnych. 1) OZN uzyskał 8 mandatów, 2) Żydzi — 4 mandaty.
- W Kosowie Poleskim, wybrano 12 radnych. 1) OZN uzyskał 7 mandatów, 2) Bez określonego oblicza politycznego — 2 mandaty, 3) Żydzi — 3 mandaty, 4) W Świecicach, wybrano 16 radnych.
- 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 11 mandatów, 2) Litwini — 1 mandat, 3) Żydzi — 4 mandaty.
- W Nowym Świecie, w powiecie święciańskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 10 mandatów, 2) Żydzi — 2 mandaty.
- W Podbrzeziu, w powiecie święciańskim, wybrano ogółem 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 7 mandatów, 2) Żydzi — 1 mandat.
- W Młodziejowie, wybrano ogółem 16 radnych. 1) OZN uzyskał 8 mandatów, 2) Str. Ludowe — 1 mandat, 3) Białorusini — 5 mandatów, 4) Grupy regionalne „lutelski” — 2 mandaty.
- W Rakowie, w powiecie łowickim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 7 mandatów, 2) Żydzi — 3 mandaty, 3) Grupy regionalne „lutelski” — 2 mandaty.
- W Radoszkowicach, w powiecie łowickim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) Żydzi — 4 mandaty.
- W Wleńcu, wybrano 16 radnych. 1) Listy gospodarcze i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 8 mandatów, 2) Grupy regionalne „lutelski” — 5 mandatów, 3) Żydzi — 3 mandaty.
- W Radoszkowicach, w powiecie łowickim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) Żydzi — 4 mandaty.
- W Wleńcu, wybrano 16 radnych. 1) Listy gospodarcze i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 8 mandatów, 2) Grupy regionalne „lutelski” — 5 mandatów, 3) Żydzi — 3 mandaty.
- W Kamieńcu Litewskim, powiecie brzeskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) Żydzi — 4 mandaty.
- W Wleńcu, wybrano 16 radnych. 1) Listy gospodarcze i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 8 mandatów, 2) Grupy regionalne „lutelski” — 5 mandatów, 3) Żydzi — 3 mandaty.
- W Kamieńcu Litewskim, powiecie brzeskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) Żydzi — 4 mandaty.
- W Wysokim Litewskim, w powiecie brzeskim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 6 mandatów, 2) bez określonego oblicza politycznego — 1 mandat, 3) Żydzi — 5 mandatów.
- W Włodzimierzu, wybrano 32 radnych. 1) OZN uzyskał 13 mandatów, 2) Bezpartyjni przodujący — 6 mandatów, 3) Str. Narodowe — 2 mandaty, 4) Ukraińcy — 5 mandatów, 5) Rosjanie — 1 mandat.
- W Dubnie, wybrano 24 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 10 mandatów, 2) Str. Narodowe — 1 mandat, 3) Żydzi — 9 mandatów, 4) Ukraińcy — 3 mandaty, 5) Rosjanie — 1 mandat.
- W Chofkach, wybrano 24 radnych. 1) OZN uzyskał 9 mandatów, 2) Str. Narodowe — 11 mandatów, 3) Str. Pracy — 4 mandaty, 4) PPS — 1 mandat.
- W Rozwadowie, w powiecie tarnobrzelskim, wybrano 12 radnych. 1) OZN uzyskał 9 mandatów, 2) Żydzi — 3 mandaty.
- W Nowym Sączu, wybrano 32 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 13 mandatów, 2) PPS — 10 mandatów, 3) Str. Ludowe — 1 mandat, 4) Żydzi — 7 mandatów.
- W Krynicy, w powiecie nowosądeckim, wybrano 12 radnych. 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań politycznych uzyskały 8 mandatów, 2) PPS i 1 mandat, 3) Żydzi — 5 mandaty.
- W Drohobyczu, wybrano 32 radnych. 1) OZN uzyskał 14 mandatów, 2) PPS — 2 mandaty, 3) Żydzi — 11 mandatów, 4) Ukraińcy — 5 mandatów.
- W Lwowie, wybrano 72 radnych. 1) OZN uzyskał 24 mandatów, 2) Str. Narodowe — 22 mandaty, 3) PPS — 10 mandatów, 4) Żydzi — 16 mandatów.
- W m. Wilnie, wybrano ogółem 72 radnych. 1) OZN uzyskał 19 mandatów, 2) Str. Narodowe — 14 mandatów, 3) Konserwatyści — 9 mandatów, 4) Akcja Katolicka — 4 mandaty, 5) PPS — 4 mandaty, 6) Klub Demokratyczny — 3 mandaty, 7) ZZZ — 2 mandaty, 8) Żydzi — 17 mandatów.

## Gielda

Papery procentowe. Na rynku papierów procentowych tendencja była przeważnie utrzymana przy wyższych obrotach 4 1/2% wewnątrz. Notowanie: 3% kolejąco 62, 3% Warszawy z 1933 r. 64 — 63.50 — 64, odcinki do 1.000 zł 65.

drobne odcinki 60.50, 4 1/2% wewnątrz 60.50, 5% konwersyjna 55 — 55.75, 5% kolejąco 62, 3% Warszawy z 1933 r. 64 — 63.50 — 64, odcinki do 1.000 zł 65.

# 330 MARSZAŁKÓW FRANCJI

## Zapowiedź nowych nominacji w armii lądowej i wodnej



Marsz. Pétain.



Marsz. Lyautey w r. 1912.

Parą, w maju. Francuskie sery wojskowe interesują się żywo sprawą ewentualnego mianowania przez rząd nowych marszałków Sery wojskowe obiecywały pogłoski o tym, że rząd zamierza czterem generałom nadać godność marszałków Francji, a zaima nowość admirałem floty admirała

Dorian. Jeśli chodzi o generałów, pioski zakładowe wymieniają nazwiska gen. Gamelina, nacelnego wodza armii francuskiej, gen. Vuillemina, ówocnego lotnicza, gen. Dührera wodza armii kolonialnej i wreszcie gen. Nogues'a, rezerwenta francuskiego w Maroku. Admirał Dorian otrzymałby tytuł admirała floty, używany w Anglii

związane z bohaterkami wycieczkami na polach bitewnych. Dlatego też rząd zastanawia się obecnie nad ewentualnym wkręceniem tradycji i tytułów. W dziełach wojennych Francji istniały w rozmaitych okresach tytuły marszałka bitwy (maréchal de bataille).

wil przewodniczenia trybunałowi wojskowemu, mającemu sędzię marszałka Ney'a.

Zgodnie z opinią wyższych wojskowych, armia francuska domaga się od rządu przywrócenia dawnych tytułów, aby wodzowie francuscy nie byli ubogimi krewnymi" w hierarchii światowej. Nieprawdopodobnie rząd zdecydował się na wkręcenie godności marszałka broni (maréchal d'armée) i admirała floty.



Gen. Vuillemin.

W tym celu rząd zamierza nadać tytuł marszałka polnego (maréchal de camp) i marszałka broni (maréchal d'armée), które były używane, rzadziej od stopnia marszałka Francji. Najwyższą tę godność stworzono w roku 1195, za czasów Filipa-Augusta. Tytuł otrzymał tylko jeden oficer. Za Ludwika Świętego było ich już dwóch, za Franciszka I - trzech. Liczba rosła ciągle, aż wreszcie Ludwik XIV stworzył 20 stanowisk marszałkowskich, ale rekord pobił cesarz Napoleon I ze swoimi 25 marszałkami, a których każdy musiał wygrać co najmniej jedną bitwę w szacym polu, albo zdobyć dwa miasta obronne, aby otrzymać buławę. Spośród nich wielu zyskało sławę: Murat, Massena, Ney, Kellermann, Lannes, Bernadotte.

Od Ludwika XVIII do wojny 1870 roku było 38 marszałków, potem jednak tradycja zanikła. Wkręszono ją dopiero w czasie wojny światowej. Mianowano 6 marszałków, których nazwiska odkryte są są: Foch, Joffre, Pétain, Fayolle, Lyautey, Franchet d'Espérey. Mianowano również jednego marszałka Francji: godność tę otrzymał generał Gallieni, obrońca Paryża.

Od chwili powstania stopnia marszałka aż do czasów dzisiejszych miała Francja 330 marszałków. Zasadniczo tytuł ten jest dożywotny; w całej historii Francji zanotowano jeden jedyny wypadek, gdy odebrano komuś tę godność. W takim położeniu znalazł się mianowicie marszałek Moncey, którego Ludwik XVIII zdegradował za to, że odmówił



Gen. Gamelin

nił, podczas gdy naczelny wódz francuski jest oficjalnie tylko generałem dywizji, gdyż na tym stopniu kończy się francuska hierarchia służbowa.

Względem reprezentacyjnym jednak - aczkolwiek ważnym - nie usprawiedliwiają jeszcze adanem wielu wybitnych osobistości wojskowych, fakt nadania wszystkim obecnym wodzom tytułu marszałka Francji.

## MIGAWKI ZE ŚWIATA

### STUDENCKIE MALIENSTWA CELUJĄ NA NAUCZ

(k) Żona i studenci i samą studentki na uniwersytetach amerykańskich otrzymują celujące stopnie i znaczące nagrody. Wśród studentów samych stwierdził dr Ernest W. Burgess, profesor socjologii na uniwersytecie chicagowskim

Mają oni więcej czasu na odrobienie lekcji, uczucie "mówił prof. Burgess. Są więcej zadowoleni, nie szukają rozrywek i życia towarzyskiego

Prof. Burgess twierdzi, że 12 większość studentów uniwersytetów Stanów Zjednoczonych utrzymuje się własnym słama. Koszt utrzymania studentki pary malienstwej wynosi 100 dol. miesięcznie.

Obecnie na Uniwersytecie w Chicago znajduje się 540 samotnych studentów i 242 studentki - mełatki.

### UCZENI SZWEDZCY ZAMIERZAJĄ ZBADAĆ DNO BALTYSKU

(p) Jak donosi prasa szwedzka, dwaj młodzi uczeni postanowili zbadać dno Morza Bałtyckiego. W tym celu, jeszcze w ciągu tego lata opuścić się mają na dno w kuli stalowej w pobliżu Łanort, na wschodnim wybrzeżu Szwecji, gdzie głębokość wynosi 450 m.

Sven Otto Platzer, młody inżynier i Wilfer Nathanson, architekt, sami zaprojektowali kulę stalową, która obecnie jest wykonana w szwedzkiej fabryce. Po wykończeniu zostanie ona zapuszczona w szyby, przez które będzie można czynić obserwacje.

Szwedzi mają nadzieję pobicia rekordu prof. Beebe, gdyż kula ta ma być odporna na ciśnienie na głębokości 1500 metrów.

### MARMEŁADA NAJDAWNIJSZĄ ODŻYWKĄ LUDZI

(og) Uczni niemieccy wykryli, że rozpowszechniona, dość szeroko w Niemczech marmelada, znana była już w epoce przedhistorycznej. Gospodynie z późnego okresu kamiennego potrafiły przyrządzić doskonałą marmeladę z różnych gatunków owoców, wykorzystując przy tym dość duże wyrobienie smaku. Jak stwierdzili uczeni niemieccy, gospoście ówczesne, oczywiście pragermańskie, umiały dobrać owoce z jagodami, słodkie gatunki z kwaśnymi, uzyskując dzięki temu

mu doborowy smak marmelady. W epoce tej znano już używanie maku oraz umiarkowanie owoce suszące na słońcu, lub na rozpalonych gałkach.

Jak wynika z prac uczonych niemieckich, człowiek z epoki kamiennolubnej był nie tylko mięsożercą, tak tego prozok sprzed kilku wieków, ale potrafił urządzić swoje menu potrawami roślinnymi.

### MIKROSKOP W RUINACH NINWY

Obchodzone niedawno uroczyste 50 rocznicę założenia instytutu Pasteura. Wszystkie same cenne odkrycia zwiadał gen. uroczony mikroskopowi, który oddał mu ogromne usługi. Wydaje się rzeczą pewną, że starzytni znali już prymitywną formę tego instrumentu, to czy zwykłe szkło powiększające Odnaleziono m. in. krystalizator saktelko w ruinach Niny.

Pierwszy mikroskop, składający się z dwu soczewek powstał jednak dopiero w roku 1590. Skonstruował go holenderski uczyony, Jansen. N. d. udoskonaleniem mikroskopu pracowali Galileusz i Robert Hooke, ale nie mogli otrzymać powiększenia ponad 22 razy. Wynalazłomi nowoczesnego mikroskopu są Amic, Charles Chevalier i Nohet. Obecnie mikroskopy powiększają przedmioty do 9.000.000 razy.

### ANIALA OPERATORKA FILMUJE MEKKE

(d) W londyńskich kinach jest obecnie demonstrowany film przedstawiający uroczystości religijne w Mekce: obrzędy mahometanicko-fanatyczny entuzjazm dziesiątków tysięcy pielgrzymów przybyłych ze wszystkich zakątków muzułmańskiego świata.

Jak wiadomo podczas religijnych uroczystości mahometanickie zabraniają nowiernym wstąpić do świętego miasta.

Zdjęcia filmowe były robione przez żonę pewnego wybitnego Hindusa mahometanina, przy pomocy małego amatorskiego aparatu. Robienie zdjęć było połączone z obrzękami niebezpiecznym, gdyż w wypadku odmasztowania małej operatorki - fanatyczny tłum muzułmański rozszarpałby ją na kawałki.

Film przedstawia tak oryginalne i ciekawe szczegóły obrzędów mahometanickich, o których nawiąże się ciekawość widzów, że nie wiedzeli.

### OJCIEC ŚW. W BAZYLICE LATERAŃSKIEJ



Podczas uroczystości laterańskiej, Ojciec św. wnieśli został do Bazyliki na wspaniałym złotym tronie.

POTĘŻNE LOTNICTWO - ZABEZPIECZY GRANICE PRZED WROGIMI ZAKUSAMI

# Wystawa nowojorska chce pobić wszystkie rekordy

(p) Amerykanie, naród młody i energiczny, lubią bić wszelkie rekordy, przechwycić się długością swoich mostów, wysokością drapaczy chmur, obzrywami kosztami rozmaitych przedsięwzięć. Wszystko to wyraziło się również w sposobie urządzenia i reklamowania wystawy światowej w Nowym Jorku, która ma być największą wystawą świata, bijącą wszelkie rekordy pod

każdym względem. Amerykanie już teraz zapowiadają, że wobec ich wystawy wystawa angielska w Wembley przypomina prowincjonalny jarmark. Jest w tym wiele przesady, ale i nieco prawdy. Ojcem wystawy, a jeszcze bardziej twórcą gigantycznej reklamy tego dzieła jest arcy mistrz reklamy, propagandy, występów publicznych i d. p. Grover Whalen. On to puszcza w świat obzrywane cyfry, oddzia-

ływa na wyobraźnię wielkich i małych, marzy o pobiciu wszelkich rekordów.

A więc jednym z najbardziej pamiętnych, rekordowych dni ma być dzień 10 czerwca, w którym angielska para królewska przybędzie z Waszyngtonu do Nowego Jorku, aby zwiedzić wystawę. Pan Whalen już teraz zapowiada w wywiadach prasowych, że w dniu tym 2 miliony osób będzie się znajdowało na terenach wystawy, będzie stanowiło żywe iło królewskiej wizyty. Cyfra 2 miliony osób, skupionych w jednym miejscu, jest zaś rekordem. Kongres Eucharystyczny w Dublinie zgromadził milion osób, a liczba ta uchodziła wtedy za nieby-

mie skromnej w porównaniu z tamtymi 15 milionów zł.

Ale teraz przychodzi kolej na cyfrę najwyższą, najbardziej efektowną i najbardziej ponętną. P. Whalen zapowiada, że dzięki wystawie zwiedzający zostawią w Nowym Jorku i w Ameryce okragło 5 miliardów zł. A więc znów rekordowa cyfra. Co więcej, po wystawie pozostanie obzrywny park na miejscu dotychczasowych nieużytków i moczarów, którego wartość obliczają na 500 milionów zł. Pozostaną również budynki wielkiej wartości. P. Whalen jest, jak widać, mistrzem w wyścigu wywołaniu cyfr, od których zwykły śmiertelnik może dostać zawrotu głowy.

Trwała wartość wystawy światowej w Nowym Jorku dla miasta, wyrażająca się w tym, co ona po sobie pozostawi, stanowi również tytuł dumny dla Amerykanów, stwierdzają oni z zadowoleniem, że są znacznie praktyczniejsi od Francuzów, gdyż wystawa światowa w Paryżu zakorkowała na długi czas centrum Paryża, nie pozostawiając natomiast miastu nic pod względem urbanistycznym.

60 milionów osób zwiedzi wystawę - zapowiada p. Whalen. Są twórcy reklamy, którzy zarzucają im i naczejnemu propagandyście wystawy zbyt brutalny i krzykliwy ton jego reklamy, zarzucają mu pewne nieścisłości i niedokładności natury historycznej, estetycznej i d. p., ale mimo wszystko należy mu przyznać ogromną energię i wielką pomysłowość, która wyraziła się w zorganizowaniu tej naprawdę obzrywanej i rekordowej wystawy.

## Szczury w Anglii wyrządziły szkody na miliard zł

(at) Wzrastająca coraz bardziej w Anglii plaga szczurów przysparza wiele trosk ministerstwu gospodarki krajowego. Komunikaty stwierdzają, że wzrost zapasów zboża, który wynosi 10 proc., przyczynił się przynajmniej w takim samym stopniu do wzrostu plagi szczurów. Poza tym wigotna wiosna stworzyła dla szczurów doskonałe warunki rozwoju.

W hrabstwie Kent, Middlesex i Hertfordshire komisja dowiadczalna ministerstwa gospodarki krajowej stwierdziła, że pojawiły się tam znnowu czarne szczury angielskie, z gatunku największych szkodników, którymi sądzono, że zupełnie wyginął. Gatunek ten jest o wiele bardziej szkodliwy i niebezpieczny niż inne gatunki rozpowszechnione w Anglii, t.j. szczury brunatne

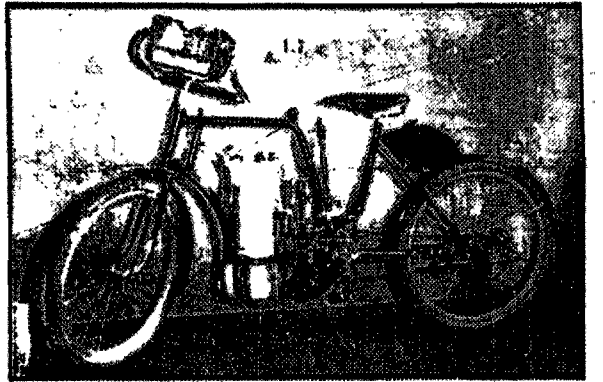
Ludność wiejska otrzymała z ministerstwa rozkaz jak najenergiczniejszego tipenia szkodników.

Z opublikowanych ostatnich danych statystycznych wynika, że w Anglii i Szkocji znajduje się ponad 45 milionów szczurów. Jeśli przyjmujemy, że jeden szczur w ciągu roku robi szkody na jednego funta szterlingów - otrzymamy poważną sumę 45 milionów funtów, t.j. prawie miliard złotych.

ZWIĄZEK REZERWISTÓW test przedsięwzięciem zbrojnego zamianu ARMII, ostoi nowej niepodległości i sły.

Amerycanie lubią liczby zwłaszcza wysokie. Nic dziwnego, że i wystawę traktuje się w bardzo wielu wypadkach z punktu widzenia liczby i statystyk. Przypominają obecnie, że w lutym tego roku większość kongresu, złożona z prawicowych demokratów i republikanów w tym wypadku, zmniejszyła sumę, której prezydent Roosevelt żądał tytułem wsparcia dla bezrobotnych o 750 milionów złotych. Ale jest rzeczą zmienną, że koszty urządzenia światowej wystawy w Nowym Jorku wynoszą również 750 milionów. Zdobyćcie tej sumy nie było rzeczą trudną. Pokryło ją częściowo przez wydanie bonów, ale z drugiej strony miasto Nowy Jork dało 100 milionów zł, stan Nowy Jork przynaczył na ten cel 30 milionów, inne stany i rządy zagraniczne włożyły w to przedsięwzięcie 320 milionów zł, a rząd Stanów Zjednoczonych złożył swój udział w su-

### WYSTAWA WYNALEZKÓW W ŁODZI



Motorcykl za 200 złotych! Wynalazek łodzianina Pileckiego: motorcykl poruszany parą wodną.

### Pobyt min. Kościalkowskiego w Białowieży i Hajnówce

P. minister Pracy i Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościełkowski bawił onegdaj w Białowieży i Hajnówce, gdzie odbył konferencję z dyrektorem tartaków państwowych b. wojewódą warszawskim p. Twer-

Na koalicję tej omawiano warunki pracy ogólną sytuację robotników tartacznych oraz sprawę pomocy dla rodzin rezerwistów z tamtejszego rejonu

### Czy jesteś członkiem P.C.K.

### Odezwa Komitetu Pomocy Zimowej

Wojewódzki Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym zwraca się do ogółu obywateli Województwa Białostockiego z uciną prośbą i gorącym apelem, aby zechcieli świadczenia na Pomoc Zimową w całości wpłacić w miarę możliwości, jako ostatnim miesiącu wplac normalnych. Zwłokanie z wpłaceniem nieregularnych świadczeń, uniemożliwia Komitetowi pokrycie wszystkich, sięgających znacznych sum, wydatków na pokrycie kosztów okazywanej bezrobotnym Pomocy Zimowej i dozwalia przetrwać czterdziestotygodniowej rzeszy najbardziej potrzebujących dzieci.

Komitet wyraża przekonanie, iż pomoc dyscypliny społecznej i szlachetnego obowiązku obywatelskiego będzie wystarczającym bodźcem dla zalegających z wpłatami na „Zimową Pomoc Bezrobotnym”, o ile mają oni dobrą wolę spełnienia tego obowiązku. Rozpoczynając od 1 czerwca r. b. Komitety Miejskie i powiatowe Z.P.R. będą zmuszone podawać do publicznej wiadomości nazwiska osób uchylających się od spełnienia obowiązku społecznego, jakimi było miesięcznie pomocy bliźnim, dotkniętym klęską bezrobocia w okresie zimowym oraz dożywianie dzieci w tym okresie z zamiarem przedłużenia do końca roku szkolnego.

### Kino „PAN”

Początek 6-8-10  
Piękny film na tle krajobrazów Wschodu Bliskiego  
**TAJEMNICA MORZA CZERWONEGO**  
Akcja rozgrywa się w miejscowościach, nazwy których są od wielu lat związane z aktualnymi zagadnieniami historii dawnej i wydarzeniami współczesnymi: SUEZ, DZIBUTI, PALESTYNA, EGIPCI  
w roli głównej mistrz ekranu **HARRY BAUR**

### W. i Ł. JEZIERSCY

WOLKOWYSK m., ul. Czarnieckiego 40, tel. 120  
Poleca: motocykle, rowery  
**Nowoczesne krajowe setki SHL**  
części zapasowe do samochodów motocykli i rowerów  
wyroby gumowe, sportowe i techniczne  
— Budowa warsztatów gorze nianych —  
**własne warsztaty reperacyjne**  
— samochodowo-motocyklowe —  
TAKSÓWKI DO WYNAJĘCIA  
MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE  
stacja benzynowa — oleje i smary samochodowe

### MATERIAŁY PISMIECNE

rysunkowe, przybory szkolne i biurowe, lektury, papiery pakowe, galanterię piśmienną, albumy do podręczników, bibuły, zabawki i t. p. oraz obrazy i oprawy obrazów pierzastych — rzędnej jakości — poleca —  
**MICHAŁ RUDY**  
Dla szkoły roboty — Wolkowysk m. Czarnieckiego 22  
Tamże sprzedaż gazet

### Naszym hasłem — radio w każdym domu

Zakład Radiotechniczny  
**ALEKSANDRA NOWICKIEGO**  
Wolkowysk, ul. Czarnieckiego 64  
poleca dostępne w cenie i bardzo selektywne radiooborniki własnej konstrukcji o zasięgu europejskim 1-lampowe baterijne z głośnikiem lub na słuchawki w cenie 35 zł. za aparat na słuchawki, a także aparat z głośnikiem w cenie 58 zł.  
**NOWOŚCI** Specjalne aparaty walizkowe wyłącznie na słuchawki z wmontowanymi bateriami, odpowiednio do wycieczek. Za sprzedane aparaty udzielam 3-letniej gwarancji na piśmie.  
Zakład wykonuje wszelkie prace w zakresie radiotechniki wchodzące, jak: magnesy słuchawek, czyszczenie transformatorów i diamentów, budowę i porządkowanie aparatów wielokrotnych oraz ładowanie akumulatorów

### 70 absolwentek kursu OPL

W Zabłudowie odbył się pod kierownictwem instruktora OPL obwodowego powiatowego LO/P egzamin po 20 godzinnym kursie informacyjnym OPL zorganizowanym z inicjatywy ZPOK, Kola LO/P oraz Stowarzyszenia PWK.  
Wykładowi na tym kursie p. k. koordynator P. K. Grynkówna, dr. Bałci, prezes kola LO/P i dr. Dzięcho. Kurs ukończyło 70 słuchaczek z wynikiem b. dobrym.

### Kasyżka na FON

Kolo miejscowe LO/P przygło na FON od 7 ofiarodawców obligacje Pożyczki Konso lidacyjnej na łączną sumę 1629 zł., w tym 1200 zł. od kasyżkińskiego zarządu miejskiego; w obligacjach Pożyczki Narodowej — 450 zł. od 5 ofiarodawców; od 33 ofiarodawców z Kasyżki i okolic gotówka 234 zł. 35 gr.; od 7 ofiarodawców — przedmioty srebne oraz srebrne jak obrączki, papierosnice, bielizna i t. p.

### 1342 ludzi przy pracy

Wczoraj na robotach pracowało 1342 osób. Na robotach prowadzonych przez urzędy i przedsiębiorstwa państwowe 60 bezrobotnych, a przy prywatnych robotach budowlanych — 640. Zarząd miejski zatrudniał 642 bezrobotnych, w tym 28 pracowników umysłowych. Najwięcej, bo 184 robotników pracowało przy robotach drogowych 35 — przy regulacji rzeki Białej, 110 — przy budowie kanalizacji, i ozo-tali przy innych robotach b. jak budowlane, gospodarskie, pomiarowe.

### Ponura zagadka gęstwiny leśnej

W nocy w lesie maj. Męszkowiec, pow. wolkowskiego, został zabity gajowy tegoż lasu Andrzej Misiek lat 46. Został on zarwany przez nieznanego sprawcę, otrzymując ranę w okolicę serca. Zwłoki zabitego odwieziono w lesie obok złotanego drzewa opalowego.

### Zamek samobójczy

Na st. Czarna-Wieś targnął się na życie, wypijając większą dawkę esencji octowej, 45-letni robotnik Tomasz Jaskiewicz (Wronia 3)

### NAJPRZEZORNIEJSI lokują swe pieniądze

w Komunalnej Kasie **OSZCZĘDNOŚCI** powiatu wolkowskiego w Wolkowysku ul. Kościuszki 49, tel. 71 PKO. 80.975.  
Korzystne oprocentowanie i bezwzględna tajemnica wkladów.

### STÓLDZIELNIA Pszczelarsko-Ogrodnicza w Wolkowysku

z odpow. udziałami ul. Śmigłego-Rydza 95.  
poleca: miod, wosk sztuczny, narzędzia ogrodnicze, pszczelarskie, narzędzia wycieczne, owoce i środki chemiczne do zwalczania szkodników w sadach i ogrodach.

### STANISŁAW I TADEUSZ

byli współpracownicy firmy „Goszczyk” i „Lukasz” za-łademiale Stanisławem Penką, że obecnie prowadzą dział damski w firmie  
**M. LISOWSKI** ul. Sienkiewicza 16  
Specjalność: nowoczesne fryzury, trwała ondulacja, turbowanie włosów oraz wszelkie prace w zakresie fryzjersko-damskiego. Nowoczesne i higieniczne urządzenie lokalsi — najnowsze aparaty — Ceny umiarkowane.

### Młodzieży! Poznaj nasze okno na świat!

### Obozy letnie Służby Młodych O.Z.N. nad morzem

W okresie letnim Służba Młodych organizuje dla młodzieży miejskiej obozy wypoczynkowo-przezkoleniowy we własnym ośrodku nadmorskim w Cetnie-wie. Będzie on miał na celu przezkolenie kadr przodowniczych do pracy w organizacjach Służby Młodych oraz dostarczenie dobrze pojętego wypoczynku z jednocześnie szerokim poznanie morza i związanych z nim zagadnień.  
Obozy trwać będą w lipcu, w dwutygodniowych turach, t. j. od 1 do 15 od 16 do 30 lipca  
Warunki przyjęcia są następujące: narodowość polska, nieposiadająca opinia moralna, wiek od 17 do 25 lat, ukończenie szkoły powszechnej danego środowiska, dobry stan zdrowia, przynależność do organizacji, zrzeszonych w Służbie Młodych.  
Opłata za dwutygodniowy pobyt wynosi 7 zł. Na przejazd w obie strony uczestnicy otrzymują 75 proc. zniżkę ko-

lejową, co wynosi z Białogostku około 13 zł. w obie strony. Zapisy przyjmie dywizyjno-grodzkie Związku Młodej Pol-

ki w Białymstoku (ul. Piwn. 21, tel. 15.00), gdzie też udzielane są szczegółowe informacje.

### Szczęście Boże pracy strzelców wasilkowskich

Maj w całej krasie. W piękny poranek dochodzi śpiew dżaraki, dotychczasowy do rytmu marazowego. To strzelcy wasilkowskie maszerują, budzą swą piosenką mieszkańców  
Strzelcy maszerują do kościoła, aby przykładać r. rozpocząć „Tydzień Strzelca”. Duma, powaga i siła bije od nich. Ksiądz z amboży wzywa młodzież strzelecką do wielkich czynów, godnych twórcy Związku Strzeleckiego.  
Po nabożeństwie defilada wobec delegata zarządu powiatowego Z. S. i miejscowych władz

strzeleckich. W świetlicy raport przemówienie delegata, po czym rozpoczęło się strzelanie „10 strzałów ku chwale Ojczyzny”  
Na wieczór strzelcy przygotowali ucztę duchową — obrazek sceniczny „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć” — zabawę taneczną.  
Szczęście im Boże w znoej pracy.  
Na wyróżnienie z tutejszych zasługuje jedynie Skalmowski, pracujący bez zrozumienia u swoich współpartnerów, Tysaka w pomocy i Giziński ze Sadowskim w obronie.  
Mecz poprowadził p. Przebysławski, który dopuścił zupełnie niepotrzebnie do brutalnej kopania, a także przetrzął sporo pozycji spalonych, które przy lepszej orientacji i dyspozycji strzałowej graczy Cresovii zdecydowanie mogły o przegranej Strzelca.

### Strzelec Cresovia 1:1

Niedzielny mecz powyższych drużyn stał na tak niskim poziomie, że trudno wydać jakąś opinię o samych zawodach, jak również o zawodnikach. Było

to bezmyślne kopanie nie tylko piłki, ale i nóg przeciwników, przy czym bezstronnie trzeba przyznać, że początek dali grodnianie.

### W szale zemsty zdemolował mieszkanie i pobit śmiertelnie dwoje ludzi

Cicha wieś Jaworówka, gm. Obrubniki, była nocy wczoraj (23) widowiskiem krwawego napadu na mieszkanie małżonków Stanisława i Anny Zajkowskich  
Po północy, gdy domownicy pogrążeni byli w głębokim śnie, do mieszkania wtargnęli po wyłamaniu okna czterej osobnicy, którzy uderzeniami żelaznych prętów i odważników rozpoczęli masakrę śpiących Zajkowskich, po czym w przekonaniu, że ofiar napadu nie żyją, zdemolowali mieszkanie i uciekli.  
Nieprzytomnego Zajkowskiego i jego żonę Annę dostarczono w stan b. ciężkim do szpitala Sw. Rocha. Krwawych zbirów, którymi okazali się bracia Wacław, Stanisław i Edward Lewoniewscy, zatrzymano Cztery przestępstwa, nie ustalono na razie nazwiska, ukrywa się

Przyczyna napadu na Zajkowskich ma być zemsta na tle porachunków osobistych.

### Przetarg nieograniczony Nr. 2.

Wydział Powiatowy w Bielsku Podlaskim zaprasza do składania ofert na przetarg na roboty brukarskie z własnym kamieniem na drodze Dziadkowice-Dolubowo w gm. Boćki i Grodzisk od szosy Bielsk-Siemiatycze.  
Ogólna długość do zabrukowania wynosi 4750 mb. powierzchnia zaś do zabrukowania 23780 m2.  
Oferty należy przysyłać do Wydziału Powiatowego w Bielsku. Blizszych informacji udzieli w godz. urzędowych biuro Zarządu Trogowego w Bielsku Podlaskim.  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
(-) Z. Januszkiewicz

### Czy jesteś członkiem LOPP

CHRZEŚCIJAŃSKI SKLEP TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH  
**BR. MICHALAK**  
Wolkowysk, ul. Marsz. Śmigłego-Rydza 83.  
Nowości wiosenne w materiałach jedwabnych i wełnianych stałe na składzie.  
Muśliny  
płótna  
firany

### Bracia SZYRAJEWOWIE Spółka w NIZIANACH

Tartak parowy, młyn parowy, szkółka drzew owocowych, własne eksploatacje leśne, pasieka  
ADRES DLA KORESPONDENCJI:  
p-ta Wolkowysk, skrz. poczt. Nr. 6. DEPESE: Szyrajew, Izabelin. TEL. Izabelin Nr. 5. P.K.O. 143.338, brzmienie konta Wacław Szyrajew, p. Wolkowysk, maj. Niziany.

**APOLLO** PAUL MUNI  
5.30, 7, 8.45, 10.15  
Ceny od 54 gr.  
PONADTO  
Niedokończ. symf. Szuberta  
w wyk. or. nar. symf.

# Nowe przedsiębiorstwo miejskie

## Kanalizacja miejska zostanie finansowo wyodrębniona

Jak się dowiadujemy, oddział kanalizacyjny Magistratu m. Białegostoku opracował specjalny statut zmierzający do wydzielenia finansowego i gospodarczego kanalizacji miejskiej i utworzenia z niej samodzielnego przedsiębiorstwa miejskiego. Statut ten został przedany przez Magistrat specjalnej Komisji, która zapoznała się z jego zasadami i opracowała odpowiedni wniosek na Radę Miejską.

Projekt wyodrębnienia kanalizacji w samodzielnym przedsiębiorstwie miejskim znajduje się w chwili obecnej na posiedzeniu starej Rady Miejskiej, która według wszelkich danych

odpowiedni wniosek Magistratu zatwierdzi. Równocześnie oddział kanalizacyjny otrzymał od władz miejskich sprawy wymiaru opłat kanalizacyjnych.

# Witamy miłych gości litewskich!

## Dzisiaj pierwszy mecz z Litwinami w Białymstoku

W dniu dzisiejszym nasi sportowcy po raz pierwszy zmierzą swe siły z mistrzowską drużyną Litwy LGSP z Kowna. Fakt ten wywołał zrozumiałe zainteresowanie wszystkich sfer

naszego miasta, bowiem przjazd Litwinów jest najlepszym dowodem, że w życiu Polski i Litwy zaszły rzeczywiście bardzo duże zmiany na lepsze i to we wszystkich dziedzinach. To też ze szczerą radością

witamy miłych gości w naszym mieście, wierząc że to pierwsze zbliżenie na niwie sportowej będzie początkiem nawiązania współpracy i współzycia w innych dziedzinach kulturalnych i gospodarczych, co jest naszym gorącym życzeniem.

Niechże ten krótki pobyt w Białymstoku spędzą Litwini jak najprzyjemniej, czując że znajdują się wśród ludzi, prawdziwie im życzliwych.

Zwracamy uwagę publiczności, że mecz LGSP z reprezentacją Białegostoku odbędzie się punktualnie o godz. 17-ej. Ze względu na charakter międzynarodowego spotkania uprasza się publiczność o wcześniejsze przybycie, szczególnie na miejsca i trybunie.

Gości litewskich, którzy przyjechali do Białegostoku wczoraj o godzinie 17-ej popołudniu powitał na dworcu w imieniu sportu białostockiego inż. Łupiański. Sportowcy litewscy zamieszkali w hotelu Ritz.

W dniu dzisiejszym po rozegranym meczu podejmowani oni będą o godz. 20-ej przez zarząd miejski na czele z p. prezydentem Nowakowskim i jętk początkowo planowano w Radzie Miejskiej, lecz w Podoficerskim Kasynie Garnizony.

## Ze zjazdu starostów

W dniu wczorajszym odbył się pod przewodnictwem p. wojewody Ostaszewskiego, który onegdaj powołał po kilkudniowej nieobecności z Warszawy, zjazd starostów. Zjazd był poświęcony aktualnym sprawom gospodarczym i samorządowym.

## Z P. C. K.

W związku z nadchodzącym „Tygodniem PCK” wpiął się na czołka dożyłowego Polskiego Czerwonego Krzyża wpłacając jednocześnie składkę w wysokości 100 zł. znany w Białymstoku przedsiębiorca budowlany p. Władysław Kuligowski.

## Abiturientki w Liceum im. H. Sienkiewicza

W bieżącym roku następujące uczennice Polskiego trywającego Liceum im. H. Sienkiewicza zdobyły świadectwa dojrzałości:

Babińska Barbara, Chrostucha Halina, Danowska Irena, Klencner Helena, Malinowska Alicja, Winegradow Anna, Zaczynska Zofia.

## Uwaga poborowi

Dzisiaj o godz. 8 rano mają startować w I etapie Komisji Poborowej (ul. Herackiego 3, wejście z podwórza) poborowi rocznika 918 i starsi o nazwiskach z początkową literą S. Jutro - poborowi rocznika 1918 i starsi o nazwiskach z początkowymi literami W. i Z.

## Obywatelski czy

W Wołkowysku zapisał się na opiekunów Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej: Bracia Szyraew, Komunalna Kasa Oszczędności p.w. wołkowyskiego, Wąsib - hurtownia tytoniowa i prywatna hurtownia P. d'aw. Mon. Spirytusowego w Wołkowysku, wpłacając po 25 zł. wpisowego oraz placąc po 150 zł. składki na rzecz L.M. i K. rocznie. Niewątpliwie Oddziałowi L.M. i K. w Wołkowysku w najbliższym czasie jeszcze przybędzie kilku opiekunów, którzy przyczynią się tym do rozbudowy naszej floty morskiej.

## Kino „PAN”

PORANKI od 40 gr. 12, 1.30, 3. środa 24 i czwartek 25 maja Wyjątkowo piękny film Loherski. 100 minut wielkich wrażeń

## KID GALAHAD

wspaniały rycerz boks w rol. główn.: Betty Davis i Wayne Morris

## dr. Walewski

choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe Sienkiewicza 14, tel. 5 47.

## SWIAT

CHARLIE CHAPLIN w filmie Dzisiejsze czasy Pocz. 6, 9

Dzisiaj 2 filmy

## Ceny od 54 gr.

Wesoła komedia polska „Książka” w rol. gł. BODO Lubieńska i in. 7.30, 10.15.

# W dwudziestolecie wielkiej charytatywnej armii

## Powstanie i rozwój P. C. K. w Białymstoku

W roku bieżącym Polski Czerwony Krzyż święci dwie rocznice, ściśle związane z jego wiarystyczną, pełną poświęcenia i samoparcia pracą 75 lat istnienia Czerwonego Krzyża, założonego w roku 1864-tym przez obywatela szwajcarskiego Henryka Dunanta i 20 lat istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża w odrodzonej Rzeczypospolitej.

Zaledwie w lutym 1919 roku powstał Czerwony Krzyż w Polsce, a już jedno miasto za drugim zaczęło powoływać do życia coraz nowe oddziały P. C. K.

Wśród wielu miast polskich — Białystok był jednym z pierwszych, w którym utworzono oddział PCK. Inicjatywę utworzenia w Białymstoku oddziału Czerwonego Krzyża dali kolejarze w Poddyrekcji PKP. Wdzieli oni, jak z placu boju niemal codziennie przewożono w głąb kraju żołnierzy rannych i chorujących pod opieką Czerwonego Krzyża w Warszawie lub Łodzi, widzieli, że ranni i chorzy nie byli otoczeni dostateczną opieką — powzięli więc myśl stworzenia także w Białymstoku oddziału PCK, któryby z odakum walczącym na placu boju i chorym w mieście przychodził z pomocą i nie dopuszczał do szerzenia epidemii chorob zakaźnych.

Dzisiaj z perspektywy 20 lat ciekawe jest dowiedzieć się, kto z obywateli białostockich kładł podwaliny oddziału PCK w Białymstoku. Byli to: pierwszy prezes oddziału PCK inż. Edmund Burczyński, dr. Ostrowski, dr. Kowalski, urzędnicy PKP pp. Borkowski, Gallert, Straszewiczówna, Abramowicz i Zelechowski.

Działacze ci pracowali w najcięższych warunkach, musieli ewakuować oddział PCK na czas krótkotrwałego najazdu bolszewickiego, lecz po powrocie zabrali się do pracy z podwójną energią.

W tym samym czasie Amerykański Czerwony Krzyż utworzył w Białymstoku szpital, który po paru latach prowadzenia przekazał Białostockiemu Oddziałowi PCK. Nowa szpitalnica czerwokrzyżowa z owczesnym lekarzem naczelnym śp. drem Knapieńskim na czele i 23 lekarzami ordynującymi w ambulatorium z miejsca zdobyła zaufanie społeczeństwa, z którego korzysta do dnia dzisiejszego. Tysiące osób wyleczonych, dziesiątki tysięcy osób którym udzielono pomocy w ambulatorium — oto dorobek leżący PCK w ciągu 20 lat, dorobek który mówi sam za siebie.

W latach powojennych największy nacisk na swej pracy położył oddział na alicie sanitarno-higienicznej, pomoc podczas klęsk żywiołowych, podniesienie stacji higieny w szkołach itd. Jednocześnie to goniżewo pogotowie transortowe, które dotychczas przewoziło chorych do szpitali.

Wreszcie w dniu 1 stycznia 1936 r. powstaje Pogotowie Ratunkowe PCK. O jego działalności niech mówią liczby: około 550 wypadków rocznie do naglej wypadków. Razem do dnia dzisiejszego około 20.000 wypadków — oto rezultat działalności Pogotowia PCK.

Jest to praca cicha, nie efektowna, ale taką jest właśnie praca Czerwonego Krzyża. Rezultat jest zawsze ten sam: tyżące miesięcznych wyrównanych ze szponów śmierci.

Do roku 1935 okręg 1 oddział stanowiły w skład komórki organizacyjną PCK, w maju zaś 1935 roku oddział został wydzielony w samodzielną jednostkę, na czele której stanął p. K. Wolisz. Później prezesami oddziału byli od 1936 do 1937 dr. Ryder Karol i od 1937 do obecnej chwili inż. Adam Dubanowicz. Instruktorem rat-san. oddziału jest Jan Kalinowski.

Począwszy od roku 1936 praca PCK w Białymstoku zmienia swój charakter i rozszerza się, obejmując także przysposobienie sanitarne na wypadek wojny. Nie zaniedbując dawniej prowadzonych prac z zakresu higieniczno-charytatywnej, a nawet je zwiększając, coraz więcej poświęca się uwagi prac, związanej z obroną kraju.

W roku 1936 oddział białostocki wspólnie z innymi oddziałami organizuje obóz wyszkoleniowy w Zielonej, gdzie szkoli kadre instruktorską dla potrzeb ratownictwa sanitarnego w oplg.

W roku 1938 zostaje zorganizowany w Supraslu drugi obóz wyszkoleniowy. W tymże roku władze wojskowe wstosowują do PCK. zadanie zorganizowania ochotniczej służby zdrowia. Wznaga się tempo pracy w oddziale. Praca zostaje w terminie i wzorowo wykonana.

Jednocześnie rozpoczyna się szkolenie sekcji rat-san. dla potrzeb opl. udności cywilnej, które trwa do dzisiaj, a dało już Białostockowi dużą liczbę ochotników do pomocy sanitarnej w wypadku napadu lotniczo-gazowego.

W tym samym czasie PCK. eksploatuje kolumnie samochodów sanitarnych dla przewozów chorych.

W z m. 1938 i 39 roku zostaje zorganizowany punkt sanitarno-odżywczy i biuro informacyjne dla robotników, rowracających z prac sezonowych w Niemczech. W zakresie hi-

gienia zorganizowano kursy zdrowia dla wsi powiatu białostockiego, który ukończyły 42 osoby, przy czym wiejskie przodownice zdrowia pracują obecnie w terenie nad podniesieniem stanu higieny wsi. Następnie zorganizowano powsiach 16 odczytów z zakresu higieny, których wysłuchało ponad 3.000 osób.

Wreszcie rok rocznie organizuje się kursy Siostr Pogotowia Sanitarnego. W roku bieżącym zakończono trzydniowy kurs siostr. Prace oddziału w terenie kontynuują i rozszerzają siostry, których obecnie jest 11.

Tak przedstawia się w skrócie dorobek PCK. w Białymstoku w ciągu lat 20. Dokonało bardzo dużo. Mimo to pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Aby jednak PCK w pełni wywiązał się z zadania, niezbędny jest większy współdziałanie społeczeństwa w pracy PCK, zarówno ilość członków PCK, jak i ofiarność społeczeństwa w doręcznym „Tygodniu” winne wzrosnąć conajmniej w dwójnasób.

W tym samym czasie PCK. eksploatuje kolumnie samochodów sanitarnych dla przewozów chorych. W z m. 1938 i 39 roku zostaje zorganizowany punkt sanitarno-odżywczy i biuro informacyjne dla robotników, rowracających z prac sezonowych w Niemczech. W zakresie hi-

gienia zorganizowano kursy zdrowia dla wsi powiatu białostockiego, który ukończyły 42 osoby, przy czym wiejskie przodownice zdrowia pracują obecnie w terenie nad podniesieniem stanu higieny wsi. Następnie zorganizowano powsiach 16 odczytów z zakresu higieny, których wysłuchało ponad 3.000 osób.

Wreszcie rok rocznie organizuje się kursy Siostr Pogotowia Sanitarnego. W roku bieżącym zakończono trzydniowy kurs siostr. Prace oddziału w terenie kontynuują i rozszerzają siostry, których obecnie jest 11.

Tak przedstawia się w skrócie dorobek PCK. w Białymstoku w ciągu lat 20. Dokonało bardzo dużo. Mimo to pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Aby jednak PCK w pełni wywiązał się z zadania, niezbędny jest większy współdziałanie społeczeństwa w pracy PCK, zarówno ilość członków PCK, jak i ofiarność społeczeństwa w doręcznym „Tygodniu” winne wzrosnąć conajmniej w dwójnasób.

W tym samym czasie PCK. eksploatuje kolumnie samochodów sanitarnych dla przewozów chorych. W z m. 1938 i 39 roku zostaje zorganizowany punkt sanitarno-odżywczy i biuro informacyjne dla robotników, rowracających z prac sezonowych w Niemczech. W zakresie hi-

# Tajemnicza śmierć kolejarza białostockiego

Na stacji Grodno pod parowóz przetokowy rzucił się robotnik kolejowy z parowozowni białostockiej 28-letni Mikołaj Kasjanowicz, ponosząc śmierć na miejscu.

Jaka jest przyczyna tego desperackiego kroku, narazie nie wiadomo. W każdym razie wiadomo jest, że był on spowodowany przeniesienia go do Grodna bardzo przybity. Musiał bowiem żyć na dwa domy, co stawało go w rozpaczliwej sytuacji materialnej.

Wątpić jednak należy, żeby fakt czasowego przeniesienia z Białegostoku pchnął Kasjanowicza do tego desperackiego kroku. Samobójstwo to okrywa mgłą tajemnicy.

Dzisiaj o godz. 8 rano mają startować w I etapie Komisji Poborowej (ul. Herackiego 3, wejście z podwórza) poborowi rocznika 918 i starsi o nazwiskach z początkową literą S. Jutro - poborowi rocznika 1918 i starsi o nazwiskach z początkowymi literami W. i Z.

# Starosielce pozbyły się obłąkanej

## ką, która wyprawiała niesamowite brewerie na ulicach miasta

Starosielce były widownią gorszącego widowiska. W swoim czasie postradała zmysły żona emeryta uclepowego zam. przy ul. Choroszczańskiej Filbaczka.

Starania nie a mieszczkiwe w kierunku zaprzekowania się mia przez magistr i starosielce nie daly pozytywnego rezultatu. Financzuk udal się tedy on gdał do Białegostoku, aby interwiewować w starostwie powiatowym w sprawie umieszczenia jego żony w szpitalu dla obłąkanych.

W czasie nieobecności meża obłąkana wyszła z domu i zerwawszy ze siebie szaty zupełnie naga pobiegła na cmentarz. Tu zorientowała się mieszczkiwa kobiety, które zaalarmowały przez Tadeusza Poskrobkę p. strażnik policji. Policjanci przewieźli obłąkaną do szpitala psychiatrycznego w Choroszczy.

W ten sposób skończyła się gehenna emeryta Filbaczka. Starosielce zaś pozbyły się nie szczęśliwej, która co pewien czas wyprawiała na ulicach miasta gorszące sceny.

Dzisiaj o godz. 8 rano mają startować w I etapie Komisji Poborowej (ul. Herackiego 3, wejście z podwórza) poborowi rocznika 918 i starsi o nazwiskach z początkową literą S. Jutro - poborowi rocznika 1918 i starsi o nazwiskach z początkowymi literami W. i Z.

W związku z kradzieżą, dokonaną w sklepie troni Szabuniewiczza w Wołkowysku, brauninga, flowerów, straszaków, dubeltówek, sztucerów i amunicji w Wołkowysku Centralnym został zatrzymany Zygmunt Winkiewicz, syn kolejarza z Lidy, lat około 29. Jednocześnie policja znalazła w Wołkowysku Centr. przy ul. Sienkiewicza w pustym, niezamieszkałym przez nikogo obecnie domu, w którym dawniej Winkiewicz zamieszkiwał z rodzinami, cały skład skradzionych rzeczy, jak broń, amunicję, wyroby tytoniowe i 2 rowery.

Jeden z odnalezionych rowerów pochodzi z kradzieży dokonanej w piekarni Kruklego w Wołkowysku Centr., u którego skradziono rower i 50 zł. gotówki.

Na drogę przestępczą Winkiewicz wkr. czuł pod wpływem lektury kryminalnej. Ukrył on 7 oddziałów szkoły powszechnej w Wołkowysku i kursy szybowcowe.

Dzisiaj o godz. 8 rano mają startować w I etapie Komisji Poborowej (ul. Herackiego 3, wejście z podwórza) poborowi rocznika 918 i starsi o nazwiskach z początkową literą S. Jutro - poborowi rocznika 1918 i starsi o nazwiskach z początkowymi literami W. i Z.

W związku z kradzieżą, dokonaną w sklepie troni Szabuniewiczza w Wołkowysku, brauninga, flowerów, straszaków, dubeltówek, sztucerów i amunicji w Wołkowysku Centralnym został zatrzymany Zygmunt Winkiewicz, syn kolejarza z Lidy, lat około 29. Jednocześnie policja znalazła w Wołkowysku Centr. przy ul. Sienkiewicza w pustym, niezamieszkałym przez nikogo obecnie domu, w którym dawniej Winkiewicz zamieszkiwał z rodzinami, cały skład skradzionych rzeczy, jak broń, amunicję, wyroby tytoniowe i 2 rowery.

Jeden z odnalezionych rowerów pochodzi z kradzieży dokonanej w piekarni Kruklego w Wołkowysku Centr., u którego skradziono rower i 50 zł. gotówki.

Na drogę przestępczą Winkiewicz wkr. czuł pod wpływem lektury kryminalnej. Ukrył on 7 oddziałów szkoły powszechnej w Wołkowysku i kursy szybowcowe.

# Smiertelny strzał wójta

## Pijany awanturnik zginął na miejscu

W sklepie spożywczym Szymona Hajko we wsi Dubno, pow. grodzieńskiego, wszczął po pijanemu awanturę, grząc zdemolowaniem sklepu, 30-letni Paweł Jerczym ze wsi Niedźwiadze.

Pijanego awanturnika zaczął mitygować znajdujący się w sklepie wójt Henryk Wólko, Jerczym rzucił się z czołem na wójta, który w obronie własnej i dla postrachu wyjął rewolwer.

Podczas szarpania się rewolwer wypadł i kula trafiła Jerczka w głowę, zabijając go na miejscu.

Podczas szarpania się rewolwer wypadł i kula trafiła Jerczka w głowę, zabijając go na miejscu.

Podczas szarpania się rewolwer wypadł i kula trafiła Jerczka w głowę, zabijając go na miejscu.

Podczas szarpania się rewolwer wypadł i kula trafiła Jerczka w głowę, zabijając go na miejscu.

## SZYCHY

### Cekawistyczny chwyt

We wczorajszym numerze organu białostockich klawosów czytamy tytuł „Z Hajnowki”. „Robotnicy likwidują nieważdzone ozonowe ZPZZ.”

Zdawałoby się, wnosząc z tytułu, że istotnie w Hajnowce zlikwidowany został jakiś związek, który holduje „deologii OZN. Tymczasem po przeczytaniu tej wiadomości dowiadujemy się rewelacyjnej rzeczy, że... z organizacji tej w Hajnowce wystąpił dosłownie... jeden członek.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że oddział ZPZZ. w Hajnowce rozwija się w dalszym ciągu i że do ZPZZ. w Hajnowce wstąpił ostatnio szereg nowych członków, trudno znaleźć nazwę dla tego niedozwolonego w walce politycznej chwytu cekawistycznego.

Uważamy że cekawisci czyniliby lepiej, gdyby zamiast martwić się stałym rozwojem ZPZZ i używać nieetycznych chwytów w walce z tymi związkami, zainteresowali się swoimi szeregami, które wyraźnie rozsyppują się. Szczególnie warto byłoby zainteresować się swoim wódrzem w Hajnowce.

Taulejszy bowiem główny ma. her cekawistyczny Pater ma tak obciążoną hipotekę moralną, że nie przynosi to sławy ruchowi zawodowemu, niezależnie od tego, czy ma on pieczętkę ZPZZ czy też, nie przysiężając, „P.S.U.”

### Okupacja w fabryce Machaja trwa

Strajk okupacyjny w fabryce Sokola i Zylberfeniga (dawniej Machaja) przy ul. św. Rocha 5 trwa w dalszym ciągu. W strajku tym, który przeprowadza druga zmiana włókniarzy bierze udział około 130 robotników.

### Smutna starość i śmierć

W Wołkowysku znaleziono 70-letnią zębraczkę Kartowicz Paulinę, którą odstawiono do szpitala sejmikowego, gdzie Kartowicz wkrótce po tym zmarła.

### Kino „G R Y F”

CENY OD 25 groszy Pocz. 5.30 Dwa czołowe filmy w jednym programie

TREDOWATA II ORDYMAT MICHOROWSKI

# NA KANWIE

## Podbite woły, odparzone krowy i zdrowa koza

Zwierzęta mają bez porównania lepsze pojęcie o człowieku, niż sam ten król stworzenia o sobie podobnych.

Źródła tego pochlebnego sądu szukać należy albo w tym, że zwierzęta rządzą się instynktem cząsto uczuciowym od rozumu, albo też że ludzie mają swój gatunek gruntownie, niż ich upokorzeni w przyrodzie krewiacy.

Pies naprz. uważa zaobalenie mu kogoś za czyn niezmiernie szlachetny, gdyż broni go przed strykiem raka. Przyjmuje on także że obcięcie mu ogona jest szlachetnym bardzo twarzywem.

Koń wdzięczny jest swemu panu za oburzenie go w podkowy, bo po otrzymaniu czuje się jak nowonarodzone dziecko i obywa się z nim w najwzajemniejszą miłość bez potników.

Co robiłaby na świecie świnią, gdyby nie człowiek? Pozostałaby nadal w dalszym stanie dzikiego dzika. Żywił by byłby doprawdy godny pożałowania: wczynie brudną i niechlujną, przepędzoną z każdego warzywa, gdzie jej wymyślają od świni — wiodłaby swe dni w chudej poniewierce, istny Hłob na kupie mierzwy.

Toteż z jaką roszkasz syta po uszy, spasiona aż do piękności, marzy ona o tej pięknej chwili, kiedy zamieniwszy się w kielbasy i salcesony, będzie mogła wywdęczyć się dobroczynny swemu za wszystkie dotychczasowe dobrodziejstwa.

„Człowiek jest sprawiedliwy, nie wie, co to jest” — powiedział krowa. Jeżeli dolewa wody do mego mleka, przynajmniej do tego ucierwie. Nie zdarzyło się nigdy, by przychwycyony na tym, r. kł. i doł. ze mnie wodę, a sam doł. trochę własnego mleka.”

„Człowiek jest humanitarny!” ryknęło całe stadko bydła. — dowiedziawszy się przed śmiercią, że p. Solomon Kiperman został skazany na 3 dni aresztu.

Za naszą krzywdę spotkała go kawa wymierzona ręką ludzkiej sprawiedliwości, albowiem gwał na nas do rzeźni na złamanie karku, tak że objaliśmy sobie nogi, a żony nasze podobały sobie b'usty!”

A p. Kiperman nie może tego pojąć:

— Oj, panie sądził kochanie, za co to koza, za co? Za te krowy to ja dostaje kozę? Coś nie rozumiem! Pędzalem krowy, to czy ja te krowy miałem wsadzić na barana, żeby nie dostać kozę?

— Nie rozumie pan, że nie mógł na męczyć zwierząt?

— Jak to ja nie rozumiem? Pyta mnie czy ja rozumiem! Ale czy ja je męczałem, ja je pędzalem. A jak ich pódję zabić to jest lepiej? Uj, żeby taki zdrowy byłem, jak ja się nie zostanie wariat z to wszystkim!

Zupełnie zwierzęta mają o nas zbyt pochlebne wyobrażenia. Bo jakie można zarzącać woły z obolałymi nogami i krowy z obolałymi b'ustem?

# Sochaczew 4 razy zbombardowany podczas wielkiej wojny

Ruiny zamku królów Masowickich, który Konrad Masowicki oświadczył w darze z wsi wsiem Ziemowitów, kapliczka w pobliżu Górki na cmentarzu powstańców gdzie przechowywane są jako najdroższe relikwie, chorągwie użyte z placów powstających w 1848 r. pochodzący zeszere XIV wieku. Fundamenty budowli starożytnego ośrodka sprzed dwu do trzech tysiący lat.

Takie są pamiątki historyczne Sochaczewa, w którego okolicach znajduje się jezioro Żelazowa Wola nie smercelna pamiątką po Chopcie o tożsamość piękny przymiotnik nym wódz pólów prof. Piłkowskiego. Otwarcie tego parku nastąpi jesienią w październiku w celu strachu sztuki ludowej.

Sochaczew ma węg. przeszłość przeszłość sławną. Znajdują się na szlaku starych murów, tuż, bo w em. król Jagiello ciągnął na Krzyżaków i na szlaku nowoczesnym — komunikacyjnym, prowadzącym przez całą Europę.

Jednocześną Sochaczew jest miastem niemal nowym, bo z czasów wielkiej wojny, sprzed laty dwudziestu pozostało tu zaledwie 9 domów.

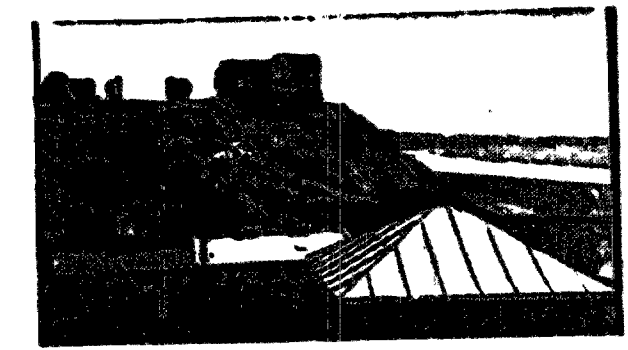
Cztery razy w toku dziejów Sochaczew ulegał całkowitemu zburzeniu, ostatnio w czasie w r. 1917 w czasie zachodzących b'ew pomiędzy Niemcami i celującymi się Rosjanami. I zawsze powstawał z ruin, odbudowywał się.

Miasto liczy obecnie 13000 mieszkańców, w tym 4700 Żydów i rozwinęło się głównie dzięki pobliskiej fabryce szlaczanego jedwabiu.

Nie ma tu przede wszystkim bezrobocia poza sporadycznymi wypadkami. Życie społeczne jest żywe, pracują tu w wielu zawodach takie organizacje jak Federacja Strzelec Zm. Pracy Obywatelskiej Kobiety, wprowadzone są sztucznie kolonie i polkolonie dla dzieci itp.

Sprawa żydowska na naszym terenie — mówi jeden z pow. zn. i szarych obywateli Sochaczewa — rozważana została automatycznie. Nie było żadnych specjalnych ekscesów, jest spokój bo nie ma pomiędzy nimi i Polakami niemal żadnego kontaktu społecznego.

Ruiny zamku królów Masowickich na Brzy przypominają o sławnej przeszłości miasta.



Ruiny zamku królów Masowickich na Brzy przypominają o sławnej przeszłości miasta.

Powstają więc nowoczesne kamienice które oddają się na te kramkowate domki, zamieszkałe przez przeważnie przez kupców żydowskich.

Handel w Sochaczewie, mówi nasz informator — znajduje się na drodze rozwoju i przechodzi powoli w ręce polskie. Powstają tu spółdzielnie: rolnicze, rzemieślnicze, czynne jest kasa kredytu bezprocentowego, są dwie kasy oszczędności: powiatowa i spółdzielcza. Mamy więc wszystkie szanse pomyślnie przyszłości.

Ceny w Sochaczewie są na ogół niewysokie. Żywność zwłaszcza kosztuje tanio. Natomiast wobec braku wolnych mieszkań czynsze są nieproporcjonalnie w stosunku ani do wielkości miasta, ani jego odległości od stolicy (54 km.). Dopuszczalnym mieszkaniem w nowym domu kosztuje około 90 zł miesięcznie, czyli bodaj drożej niż w podwarszawskich Włochach.

Ulice Sochaczewa, — przynajmniej te ważniejsze — brukowane są trz. kłami, szkiełkami granitowymi, czyli posiadają gładką nawierzchnię. Na kłanach domów widamy reklamy kłnowe, zapowiadają zabawy. Są tu bowiem dwa kłna i jedna sala odrytowa Zm. Pracy Obywatelskiej Kobiety, gdzie często gości objazdowy zespół Recyt.



Nowoczesny budynek mieszkalny, w którym mieszkają obecnie starostwo powiatowe.

Również dodatnio przedstawia się Sochaczewie zagadnienie budowlane.

Miasto rządzi się obecnie wbrew tradycji, prawem budowlanym.

Ulica Warszawska, to właściwie szosa toteż przelatują tu nie zatrzymujące się w mieście auta. Od rynku prowadzi droga na dworzec kolejowy odległy od miasta o dobre dwa

kiometry. Długość ta główną przyczyną takiego upodlenia So-

chaczewa przy budowie kolei łowickiej była w czasach soborowych właśnie historyczna przeszłość miasta, lecz obecnie stwarza to trudność komunikacyjną dla miejscowej ludności.

Trudno obejść się w Sochaczewie bez dorobek, których jest sporo, przy czym dorobki należą do Polaków, mają z boku tabliczkę: „dorożka chłopska” — s'gnum tempo.

Sochaczew stoi przed wyborem do rady powiatowej, lecz zwłaszcza obecnie nie będzie — jak się daje — walki pomiędzy stronnictwami. Wystawiona ma być tylko jedna lista chłopsko-robotnicza o zabarwieniu społeczno-gospodarczym.

Oby tak było wszędzie. Kb



Na rynku w Sochaczewie wąbły przechodzą zachęcające szyby.

# Skaleń potasowy na Wołyniu równy skandynawskiemu

(Ch) Województwo wołyńskie mimo dotychczasowych cech wybitnie rolniczych, zaczyna powoli nabierać charakteru przemysłowego i robot-

niczego, daleki niewyczerpanym pokładom granitu, bazaltu, rudy żelaznej, miedzi itp.

Wśród dóbr mineralnych pogranicza polsko-sowieckiego na Wołyniu znajduje się również skaleń potasowy (ortoklas) mający zastosowanie jako topnik w przemyśle porcelanowym, do pól fajansowych i kaflarskich, jak również do wyrobu emalii. Dotychczas skaleń był sprowadzany z zagranicy, przeważnie z krajów skandynawskich.

Swym składem chemicznym niektóre skaleń wołyńskie zbliżone są do najlepszych gatunków skandynawskich.

Próbne wydobywanie prowadzone przez znanego odkrywcę złóż kopalni na Wołyniu dr. inż. Winogrodowa, wykazały możliwość wyorowania 15 — 20 procent czystego skaleń.

Obecnie przystąpiono na Wołyniu do eksploatacji skaleń potasowego na szerokią skalę w okolicach Korca powiatu rówieńskiego. Kilka firm warszawskich i śląskich eksploatuje te złoża, zatrudniając przy tym ponad 500 robotników.

Również Wołyńskie Zakłady Kaolinowe i Ceramiczne przystąpiły w najbliższym czasie do eksploatacji skaleń potasowego występującego w wielkiej ilości w okolicach Dermanki i Bielczak w powiecie kostopolskim.



Kopalnia kaolinu w Dermance — jedna z największych szlamowni w Europie.

# Wielki zjazd do Lwowa

(Aw) Liga Popierania Turystyki organizuje w dniach od 25 do 30 maja br. masowy zjazd do Lwowa pod hasłem: „Maj we Lwowie”. Ministerstwo Komunikacji przyznało na ten czas 50-procentowe ulgi kolejowe do Lwowa za indywidualnymi kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki.

„Pogon” i obchód 40-lecia Chóru Technicznego.

Przygotowuje się we Lwowie szereg ciekawych imprez: przedstawienia operowe, konkursy na piosenkę lwowską, widowisko pt. „Sobieski pod Lwowem” na polance Wyszokiego Zamku.

W tym najbarziej w Polsce nowoczesnym mieście otwarty został wczoraj lokal gastronomiczny, który ogłosił, że w dniu otwarcia każdy gość, zamawiający tam kawę do wypicia na miejscu, może zabrać ze

W dniach 27, 28 i 29 maja br. odbędzie się Zlot Sokolstwa.

W tym terminie odbędzie się jubileuszowy zjazd Klubu Sportowego „Pogon” i obchód 40-lecia Chóru Technicznego.

# NA SZLAKU ZEMSTY

— O, wielu ludzi! Wszyscy o tym wiedzą i każdy o tym mówi.

— Ale to, co mówią, jest nieprawdą. Ktoś rzucił na mnie oszczerstwo. Odp. eda na moje pytanie: kto pierwszy puścił w obieg to s'arstwo?

— Ja... ja nie wiem — jakże się myśla. — Jeżeli nie ty jesteś autorem plotki, w takim razie nie wiem, gdzie wzięła swój początek.

— Teraz zaczynam rozumieć — rzekł Noel, ocierając krew z ręki.

Był to jednak zamach, spowodowany przez jego ukrytych wrogów. Godził na niego nie nożem albo kłuj, ale w sposób subtelniejszy. Zamiat naraził się na konflikt z władzami i zabić go własnoręcznie, udyli jako narzędzia tych Bogo ducha winnych, ciemnych mieszczków. Nudził trzech nieboraków kłamstwami, jak kaczki jabłkami i nagromadziwszy moc materiału palnego spowodował wybuch. Ci zagadkowi ludzie z pewnością musieli dobrze znać metyszy ze wszystkimi jej tajnikami. Wiedzieli, który guzik nacisnąć w oświadczonych ludziach, aby wanieć w nich niepomohomany gniew i żądze zemsty. Omeł nie dopięli celu. Tylko przypadkiem nie został przed chwilą zabity. Plan był bardzo sprytnie obmyślony i bez żadnych skrępałów. Aby go sprzątnąć, uknuli intrygę, która trzech niewinnych głupców sprowadziła na spotkanie. Urzo ścisnął bojąca głowa d'ozu.

— To była okropna noc. — skrzył się — zwierciadło można. — Spojrzył na Noela niespokojnym i pełnym lęku wzrokiem. — Co pan ze mną zrobił? Mniejsza o mnie, nie dbam o to, czy będę siedział w więzieniu. Ale Hamibal, mój młodszy brat i Riel...

— Zpomnij o tym wszystkim — pocieszał go Noel, któregoś było było b'edaka. — Idź do domu Urzo. To wszystko stało się nie z twojej winy. Tylko, gdy na drugi raz zechcesz zabić kogoś, upewnij się, czy nie myślisz czy co do osoby.

Po odejściu metysza Noel rozbrajał się i zaczął opatrywać sobie ramię i bark. Rozmyślał przy tym gwałtownie. — A zatem, zniknąłem się z nim, spowodowałem ich do wystąpienia. Lecz co dalej? Żadnej kłrzyki mi to nie przyniosło. — Godził na życie moje z zasadkami a nie wiem o nich ani trochę więcej niż poprzednio.

Z lękem przypomniał sobie słowa Jimma, wypowiedziane w odległym Winnipeg: „Są jak duchy... Nie można ich w'adzić, nie można z nimi walczyć. Po prostu czują się, że są obecni, gdy jest za późno, by się bronić”.

## ROZDZIAŁ VI KU DALEKIEJ POŁNOCY

Nazajutra wczesnym rankiem Noel starannie obejrział Diomeda aby się upewnić, że nikt go nie dotykał, umocnił w nim swoje i Harli rzeczy i przygotował płatowiec do startu. Następnie zaczął napełniać tanki benzyną w dostatecznej ilości, by starczyło jej na długi lot.

Ze względu na samą Harlię pragnął, by była ona już w Otarwie, o 4000 mil od niego. Nie miała żadnej obrony prócz niego, a właśnie jego towarzyszywo było niezmiernie niebezpieczne. Przy pierwszej sposobności nieznani ścierający znów przypuszczają atak w jakiś niki, czemny i nieoczekiwany sposób. A piorun, spadający z jasnego nieba na niego, może uderzyć i w Harlię.

Aby móc długą podróż odbyć bez przerywania jej, napędził zbiorniki Diomeda taką ilością benzyny, jaką

się w nich mieściła, siedemdziesiątoma galonami. Z większym ciężarem mała maszyna nie uniosłaby się z wody. Półki będzie w powietrzu przez całą drogę z McMurraja do Manitou, ludzie ci nie będą mieli sposobności do uderzenia, Harlię będzie zatem stosunkowo bezpieczna.

W chwili gdy odnosił do szopy puste banki, ujrzał zbliżającą się Harlię, niosącą swój mały karabinek i lufiankę z zapasami żywności na drogę. Ukosne promienie wczesnego słońca padały na jej włosy. W rękę miała wieszankę czerwonych kwiatków, które zerwała przy drodze, przechodząc.

— Halo, panie Noelu, — powiedziała go tak ciepło, że krew zaczęła mu żywiej krążyć w żyłach. — Przekspraszam, że się spóźniłam.

Uśmiechnął się, widząc sennie spojrzenie jej ciarynych oczu.

— O nie, przyszła pani w samą porę. Właśnie do-piero co wszystko przygotowałem.

— Oj! to! Chciałam przecież pomóc panu... Ujrwała nagle i otworzyła szeroko oczy. Noel, idąc za jej wzrokiem, ujrzał że patrzy z ogromnym zdumieniem na małego Diomeda. Nagle okropna myśl przyszła mu do głowy. Czy Harlię wiedziała, do kogo należał ten samolot?

— Ta maszyna... ten płatowiec... Skąd pan go ma? — zapytała.

— Z Wianipeg — odpowiedział z udaną obojętnością, ocierając oliwę z palców.

— Czy to znaczy, że pan go kupił?... od kogo? — Kupiłem go jako nowy.

Harlię spojrziała na niego ostro, badawczo. W oczach jej Noel wyczytał budzące się podejrzenie. Jimm widocznie doniósł jej listownie o swoim nowym „pudle” i nie omylił, z dumą właściciela, opisać dokładnie maszyny. Teraz, stanowiący wobec samolotu, dokładnie odpowiadającego opisowi, przez chwile ożemlela się zdumienia.

— Diomed... — zaczęła wreszcie półgłosem, — czerwono-czarny... nie wyobrażałem sobie, że jest drugi taki w całej Kanadzie.

— O, to bardzo popularny aparat. — kłamał Noel, starając się słumieć jej podejrzenia. — Tuziny ich są w użyciu, zwłaszcza wśród górników i leśników. Jest oszczędny w paliwie i bardzo szybki. A ten czarnoczerwony kolor jest widoczny z daleka, zwłaszcza na śniegu. Po przymusowym lądowaniu, na przykład w takim miejscu jak to, jaskrawość owa jest bardzo praktyczna, bo pozwala samolotom ratowniczym znaleźć aparat z dużej odległości.

Harlię skinęła głową, ale uśmiech nie powrócił na jej usta. Zaskoczona widokiem maszyny, udala się na sam skraj pomostu i położyła rękę na skrzydle Diomeda, jak gdyby dotknięciem chciała się upewnić, czy to jest samolot jej brata.

Uśmiechnąwszy w stronę karabinek Harli i odwracając liny cumownicze, Noel przeklinał swój los. Podejrzenia Harli były jakby materiałem wybuchowym zarówno dla niego samego, jak i dla zadaną, jakie sobie postawił. Gdyby wykryła kiedykolwiek, że coś łączyło go z Jimmem, będzie musiał udzielić jej wyjaśnień. To zaskoczyłoby policjów i prawdopodobnie byłoby fatalne dla niej samej.

Nie chciał wikać się w sieć kłamstw i wybiegów. Już teraz w rozmowie z nią czuł się na niepewnym gruncie. Ubiegłej nocy miała wątpliwości co do tego, czy on naprawdę jest geologiem, poszukującym cennych pokładów mineralnych. Teraz znów powstała podejrzenia co do maszyny. Co będzie dalej? Bóg jeden wie...

Najgorsze zaś było, że znalazł się wobec niej zupełnie bezbronny. Nie mógł jej przecieć w żadnym wypadku powiedzieć prawdy. Odwrócił Diomeda nosem ku jezioru, wzdół do kabiny siedzącej obok Harli i puścił z ruch maszyna.



# Samolot pasażerski w walce z burzą

## Wojewoda Gruzynski w niebezpieczeństwie życia

### 4 godziny tułania się od lotniska do lotniska

(P) W poniedziałek po południu, jak codziennie wystartował z Warszawy samolot „Lokhead” Polskich Linii Lotniczych, udając się do Katowic. Samolot zestrzelił w drodze na

groźną burzą i z trudem zdołał wyліć bez uszkodzeń.

Z dużym opóźnieniem przybył samolot, wiozący m. in. woj. Gruzynskiego na Śląsk. Burza była jednak tak gwałtowna, iż kierownictwo lotniska katowickiego nie zdecydowało się na przyjęcie samolotu.

Wobec tego pilot poprowadził samolot do Krakowa, lecz i tam lądowanie uznano za niemożliwe. Samolot wrócił znowu na Śląsk i krążył w pobliżu lotniska.

Wreszcie o godz. 21 pilot wyładował koło Siewierza na polanie. Lądowanie odbyło się szczęśliwie.

Nikt z pasażerów nie odniósł szwanku.

Zapasy benzyny były już na wyczerpaniu.

Po pasażerów wysłano z Katowic samochody, które wróciły na Śląsk o północy.

Jeszcze woj. Gruzynskiego w samolocie jechał p. Hochberg, przedstawiciel księcia Paszynańskiego, hr. Solma, kilku dyrektorów oraz inżynierów Śląskich.

Lądowanie odbyło się na północ od Siewierza na terenie wsi Nowa Wieś, gmina Zawada, pow. Zawiercie, w woj. kieleckim, około 15 kilometrów od Szwierkonia.

# Nie chcą luź mięsa zepsutego w armii niemieckiej

## I dezertują do Polski

(P) W ostatnich dniach coraz częściej zdarzają się wypadki przekroczenia granicy polsko - niemieckiej przez dezertorów z wojska niemieckiego, którzy z narazem ściga uciekają do Polski, opowiadając o złym traktowaniu przez przelotnych i niedostatecznym odżywianiu żołnierzy niemieckich.

Wczoraj późną nocą w okolicy Dalembówka w powiecie chodzieskim (w Wielkopolsce) zbiegli w

pełnym uzbrojeniu żołnierze niemieccy, korzystając z nocnych ćwiczeń swego oddziału.

Bedeny o powody dezercji, co świadczy, że nie traktowanie i zepsute mięso, którym karmią w armii niemieckiej — zachęcały go do ucieczki z armii niemieckiej. Wołał ewentualną śmierć, niż taką męczarnię. Oświadczył przy tym, że wielu jego towarzyszy ma ochotę do dezercji, nie są ciągle pilnowani.

# Szkoły niemieckie w Gnieźnie

## nie uczą dzieci po polsku

(KP) Podczas rozprawy Henryka Haverkamp, Niemca z Charbotta (powiat gnieźnieński), oskarżonego o nakłanianie poborowych do nieobecności w szkole, a także o naruszanie porządku w szkole, wystąpił z jaw baran charakterystyczny moment, który niecałkowicie jasno umiarkował na rozprawie sądowej saksońskiego niemieckiego z Polsce.

Jako świadek przesłuchał 13-letni syn oskarżonego Haverkamp, będący w 3 klasie szkoły niemieckiej w Gnieźnie. Odpowiedział, że przed sądem, że nie umie mówić po polsku i w związku z tym przesłuchanie go w języku niemieckim.

Władze niemieckie.

Sąd postanowił skierować się w tej sprawie do Kuratorium Szkolnego Okręgu Poznańskiego, ponieważ jak wiadomo w niemieckich szkołach w Polsce nauka języka polskiego jest obowiązkowa. Jeżeli uczeń 3 klasy szkoły niemieckiej w Polsce nie umie mówić po polsku, to nauka języka polskiego w tej szkole musi być prowadzona w specjalny sposób.

Nie należy wątpić, że Kuratorium Szkolnym w tej sprawie zapewne dokonało badania i z ich wyników wynikające należałyby do wiadomości.

# Żydzi biją Żydów

## Porachunki w dniu wyborów we Lwowie

(Dz) W niedzielę wieczorem wydarzył się tragiczny wypadek we Lwowie gdzie w ten dzień odbywały się wybory do Rady Miejskiej.

Po zamknięciu lokali wyborczych w godzinach wieczornych zebrała się bojówka syjonistycznej organizacji „Beth Hachaim” z bojówką przeciwną partii żydowskiej. Podnieceni agitacja wyborczą bojówkarze zaczęli się na siebie i wytknęli krwawą bojkę.

Uderzonym topym narzędziem służącym Karol Marzulis został przecięty do szpitala. Stan jego jest ciężki.

Policia aresztowała Salomona

Schiebera, również z zawodu służącego.

# 20 lat burmistrzował

## a teraz poszedł za defraudację

(K) W mieście Jaworznie od 20 lat sprawował urząd burmistrza p. Franciszek Rack, którego dopiero teraz wytoczono sprawę o defraudowanie przeszło 30.000 zł z funduszy Rady Sakolnej.

Sąd okręgowy w Krakowie skazał nieuczciwego burmistrza na 3 lat więzienia, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Racka pozbawiono

też praw publicznych i honorowych na pięć lat.

Współoskarżonym sąd apelacyjny zmniejszył karę, a mianowicie: urzędnikowi miejskiemu Andrzejowi Jurczykowi — z 2 i pół roku do 1 roku, zaś budowniczemu Janowi Nowakowi sąd apelacyjny zmniejszył wyznaczoną mu w I instancji karę jednego roku więzienia.

# 3.000 akademików

## z pielgrzymką na Jasną Górę

(Cz) W ub. niedzielę bezwzględnie w Częstochowie tradycyjnie już pielgrzymka młodzieży akademickiej która w liczbie 3 tys. osób przybyła tu pod przewodnictwem ks. biskupa Salągowskiego.

Pielgrzymka została powitana przed klasztorem przez prioryta zakonu, o Norberta Motylewskiego, po czym ks. biskup Salągowski odczytał uroczyste nabożeństwo przed Sacytem.

Podczas nabożeństwa delegacja akademików przemawiała na podwyższeniu kółka lat temu oskarżony

przez wasechpolską pielgrzymkę młodzieży akademickiej.

Po kłótni ks. Jachimowskiemu z Warszawy, rolę słubowania odebrał Dominikanin, o Fraybyłki z Poznania po czym młodzież odpoczęła chwila w miejscowej kwaterze „Dobrych ludzi”.

Druga pielgrzymka przybyła z Łodzi w liczbie 1600 osób z 8 białymi na czele. Pielgrzymka odbyła uroczyste podziękowanie Matce Boskiej Częstochowskiej za przyłączenie Żolizna do ziem macierzystych.

# Nie mogli przeżyć hańby wyroku

## Cała rodzina odebrała sobie życie

(GG) W krótkim przeciągu czasu wykresili się dobrovolnie z grona ludzi żyjących cała rodzina urzędnika, nie mogąca przeżyć hańby, jaka spadła na nią, z powodu skazania męża i ojca na więzienie. Skazanym był kierownik wydziału gospodarczego Urzędu, Morakiego 45-letni Jan Zdzibkowski, który w roku 1937 został skazany za nadużycia na 3 lata więzienia.

Tego samego dnia, kiedy zapadł wyrok powyższy, pozbawiła się życia 18-letnia córka Zdzibkowskiego. Obecnie zwolniono go przedterminowo z więzienia, wobec czego wyjechał do Torunia, gdzie przebywał jego żona.

Młodzieństwo postanowiło pójść za córką. Obcięcie popelnili również samobójstwo.

# Na latarni morskiej zrodziła się zemsta

## Anonim ma zawsze krótkie nogi

(GG) Radiotelegrafista na latarni helickiej był Jerzy Zieliński, który od dłuższego czasu żył jakby niechcąc do kapłana miejscowego portu p. Mazura.

Gdy Zielińskiemu wypowiedziano pracę utraczył on, że do tego dymisji przyczynił się niewłaściwie Mazur i postanowił zemścić się.

Napisał tedy do Wydziału Personalnego Min. Przem. i Handlu list, którym zarządził Mazurowi cały szereg nieetycznych czynów w postaci pijaństwa, przekupstwa itp.

Żeby trudno było wykryć autora listu Zieliński poprosił swego znajomego Jana Schöna z Warszawy, aby mu list ten przepisał.

Mimo tak sprytnego zamaskowania sprawa się wydała i zarówno Zieliński, jak i Schön zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Rozprawa przed Sądem Okręgowym w Gdyni wykazała całkowitą bezpodstępność zarzutów podnoszonych przeciwko Mazurowi przez Zielińskiego, toteż sąd uznał Zielińskiego i Schöna winnymi i skazał Zielińskiego na 3 miesiące aresztu, a jego przyjaciele na 1 miesiąc aresztu.

zomego Jana Schöna z Warszawy, aby mu list ten przepisał.

Mimo tak sprytnego zamaskowania sprawa się wydała i zarówno Zieliński, jak i Schön zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Rozprawa przed Sądem Okręgowym w Gdyni wykazała całkowitą bezpodstępność zarzutów podnoszonych przeciwko Mazurowi przez Zielińskiego, toteż sąd uznał Zielińskiego i Schöna winnymi i skazał Zielińskiego na 3 miesiące aresztu, a jego przyjaciele na 1 miesiąc aresztu.

# Dwie katastrofy motocyklowe na Pomorzu

## W obu zginęli wojskowi

(GP) W ciągu kilku dni wydarzyły się na Pomorzu dwie katastrofy motocyklowe, a w każdej z nich o-

ferą padli wojskowi.

W Gdyni — jak to już donosiłmy — zginęli trzech oficerowie marynarki wojennej: s. p. kpt. Strzałkowski, oraz porucznicy Kwieciński i Kociuba.

Przyczyną katastrofy była rzecz blaha: jadącemu tym samym motocyklem por. Kociubie spadła czapka z głowy. Prowadzący maszyną kpt. Strzałkowski machinalnie obejrzał się za czapkę i ten jeden moment wystarczył, aby motocykl, pedałujący z szybkością 90 km na godzinę, wpadł na przydrożne drzewo.

Maszyna się roztrzaskała — wszyscy trzej oficerowie zginęli na miejscu.

Kpt. Strzałkowski liczył 29 lat, por. Kociuba 25, por. Kwieciński 27 — ten ostatni osterocił żonę i dziecko.

# Zabłąkana lotniczka francuska

(T) Wczoraj w późnych godzinach popołudniowych na polach między Będzinem a Czeladzą wyładował przymusowo samolot, pilotowany przez Rumunkę Iżę Burmaja, która leciała sama z Warszawy do Poznania.

Samolot wakutek gęstej mgły i silnej burzy błędził przez dłuższy czas. Lądowanie w Będzinie odbyło się bez wypadku. Lotniczka po odpozyczeniu zamierza udać się w dalszą drogę do Poznania.

# Zagadkowy strzał w drodze z dancingu

## Dentysta zabrakł tajemnicze ze sobą do grobu

(DP) Zagadkową śmiercią zginął w Szamotulach ceniony lekarz dentysta s. p. Henryk Wilczyński, liczący zaledwie 29 lat życia.

Wrócił on w noc z dancingu do domu w liczniejszym towarzystwie. Później chwili w pobliżu domu dentysty padł nagłe strzał rewolwerowy

lekarz padł na ziemię. Niezależnie od rannego niebezpiecznie odniesiono go do mieszkania. Rannemu pierwszą pomoc na miejscu udzielił przywołany lekarz dr. Owsiany.

Wilczyńskiego oddano do szpitala przed południem. Groźny jednakże stan jego zdrowia nie zezwolił na operację wyjęcia kuli, która weszła prawym bokiem, zatrzymując się w jelczech. Wilczyński zmarł następnego dnia zabierając tajemnicze ze sobą do grobu.

Podobno dentysta strzelił sam do siebie w chwili, gdy, idąc na czele grupy w towarzystwie dwóch pań, wysunął się nieco naprzód.

Sekcja zwłok stała możliwą tej ewentualności.

Cała sprawa przedstawiła się w ostateczności zagadkowej.

# 22 łobuzów spod ciemnej gwiazdy

## przemyciło 250 ludzi za granicę

(h) W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wielki proces międzynarodowej bandy przemytników ludzi, którzy za wysokim wynagrodzeniem dostarczali fałszywych dokumentów podejrzany o-

sobnikom, w ten sposób ułatwiali im przedostawanie się poza granice państwa.

Działalność szajki, jak wynika z aktu oskarżenia, była szeroko rozwinęta. Banda posiadała swe „filie” w kilku większych miastach w Niemczech, Francji, Anglii, Palestynie, Jugosławii, Litwie, Lotwie, Szwecji i Włoszech, natomiast centralą ich był Sosnowiec, najbliższą położony nad granicę niemiecką.

Na ławie oskarżonych zasiadło 22 członków bandy: Derek Kalkopel vel „Beude” z Będzina, Kiwa Poryzer vel „Perasol”, Abram Paliwoda, Wolf Wajsborg vel „Malarski”, Heras Dżajewski, Jan Crys vel „Szczypiel” z Sosnowca, Edmund Geissner vel „Mundzik”, Gertruda Getasner vel „Mundziczka” z Siemianowic, Władysław Hamp z Sosnowca, Jan Jasłanek z Radzionkowa, Amalia i Ryżard Klitchowie z Rudy Śląskiej, Tomasz Krzyżowski z Sosnowca, Stanisław Podwiągka z Niwki, Jan Rożnowski vel „Pompoń” z Będzina, Alojzy Stanik z Rudy Śląskiej, Jakub Szczępcin, Pinkus Tajtelbaum, Jankiel Żyto vel „Morzelek” z Sosnowca, Kejma Lubelski vel „Kassa” z Będzina, Zender Felsreider z Klek oraz Lejbus Szapiro z Warszawy.

Akt oskarżenia zarzuca ponadto oskarżonym przemyślenie woli

# Krwawy zamach na rywala

## Płacze piękna panna Regina...

(R) W pięknej mieszkance wsi Rokiciny pod Łodzią, 19-letniej Re-

gizie Cichej kochało się dwóch młodzieńców: Franciszek Klenik i Gustaw Meyer, między którymi często dochodziło do kłótni.

Pannie Reginie bardziej przypadł do serca pan Franciszek i dlatego padł ofiarą zamachu ze strony rywala.

Meyer, pragnąc zemścić się na Kleniku, zaczął się na niego z rewolwerem w rękę.

W momencie, gdy zauważył go wychodzącego z domu Cichej, wymierzył do niego z rewolweru.

Klenik zdołał jeszcze dobiec do Meyera i wytrącił mu rewolwer, lecz został trafiony kulą w brodę i szyję, wobec czego padł na ziemię, brocząc krwią.

Niedoszły zabójca zdołał zbiec. Zarządzono za nim poszukiwania.

Rannego przewieziono karetką pogotowia Czerwonego Krzyża do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w stanie groźnym.

# Śmierć na dnie dołu kłoczego

## Dwaj robotnicy zatruci gazami przy czyszczeniu kanałów

(DP) Dwaj robotnicy zakładów kanalizacyjnych w Strypu, Michał Wityk i Tymko Bratcw zatrudnieni byli w domu Abrahama Apfelgruena czyszczeniem kanałów.

Gdy Bratcw wszedł do dołu kłoczego, doznał nagłe silnego zatrucia gazami i upadł na dno. Władca to, towarzyszy jego Wityk, pospieszył natychmiast z pomocą i również odurzony gazami utonął. Na ścianę przybiła natychmiast

straż pożarna i operując w maskach gazowych, wydobyla obu robotników.

Bratcw już nie żył, Wityk dawał jeszcze słabe oznaki życia, lecz mimo energicznej akcji ratunkowej po przewiezieniu do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Na miejsce zjechała komisja śledcza i lekarza celem stwierdzenia, kto ponosi winę za straszny wypadek.

# Fabrykant fałszywych wiadomości

## skazany na areszt i grzywnę

(GP) Wiadomo jest rzeczą, jak propaganda niemiecka czyni na każdy nawet najdrobniejszy incydent w Polsce, aby, roznosząc go do nieprawdopodobnych granic, obrócić na naszą niekorzyść, a sobie ukuć z tego nowy argument agitacyjny.

Propagandzie tej pomagają wieszczki, którzy rozszerzają fałszywe wiadomości i za to też pocągani są do odpowiedzialności karnej.

O ileż karygodniejszą się wydaje gdy obywatel polski, świadomie przekręca jakiś fakt i podejmuje do wiadomości pisma niemieckie, celem opublikowania.

Okazało się, iż jest to Wutkowski, narodowości niemieckiej, który właśnie stanął przed sądem grodzkim w Tczewie jako oskarżony o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości z zamiarem wywołania niepokoju publicznego.

Wutkowski wystosował do gazety niemieckiej w Poznaniu „Deutsche Nachrichten” list, w którym opisał demonstrację bezrobotnych w Peiplinie z dnia 4 ub. m., opisowi temu nadał wyraźne zabarwienie polityczne, posługując się przy tym kłamstwami i zmyśleniami przez siebie wiadomościami. M. in. donosił on, że w dochu antyniemieckim przemawiał przedwzięcie miasta, podburzając tłum do wystąpienia, obzaczając Hitlera przekleństwami, przy czym podkreślał, że inicjatorami wszelkich tego rodzaju wystąpień są wychowankowie gimnazjum biskupiego.

Wszystkie te „fakty” są zmyślone od a do zet.

List Wutkowskiego nie został dlatego tylko wydrukowany w „Deutsche Nachrichten”, ponieważ tuż przed wysłaniem został zaopiniowany przez władze.

Wutkowski odpowiadał z aresztu. Po udowodnieniu oskarżonemu winy, sąd skazał fabrykanta fałszywych wiadomości na 2 miesiące aresztu i grzywnę w kwotę 100 zł, przy czym zawiesił mu warunkowo odcierpienie kary na przeciąg 3 lat,

Wutkowski odpowiadał z aresztu. Po udowodnieniu oskarżonemu winy, sąd skazał fabrykanta fałszywych wiadomości na 2 miesiące aresztu i grzywnę w kwotę 100 zł, przy czym zawiesił mu warunkowo odcierpienie kary na przeciąg 3 lat,